

Dokończenie na str. 3

22 września br. zakończono postępowanie karne przeciwko byłemu I sekretarzowi KW PZPR w Pile — Alfredowi Kowalskiemu.

wego Przedsiębiorstwa Ogrodnictwa w Dąbkach, PGR w Marcinkowicach, jak również na terenie obwodów nadleśnictwa Złotów i Podanin — nie posiadając uprawnień do ich wykonywania w postaci upoważnień na poszczególne odstrzały. Upolował w ten sposób łącznie 396 sztuk zwierziny grubej oraz 27 dzikich kaczek, uzyskując z tego tytułu premie w łącznej kwocie 530 207 zł. Nadto w roku 1975 na terenie obwodu łowieckiego nr 32 w nadleśnictwie Złotów, nie posiadając wymaganego upoważnienia, odstrzelił dzika o wadze 20 kg i wartości 700 złotych, a następnie przywłaszczył go sobie.

Jak poinformowano, w toku postępowania karnego ustalono, że oskarżony systematycznie polując, tylko w nielicznych przypadkach posiadał zezwolenie na odstrzał. Wyjaśniono również, że wcześniej podawana w prasie in-

Dokończenie na str. 4

Dokończenie na str. 4

Gra laureatka pierwszej nagrody i złotego medalu — Keiko Urushihara z Japonii.

Fot. „Głos” — R. Królik

Po raz pierwszy od kilku ty
Dokończenie na str. 8

Zarząd Regionalny „Solidarność”, który obradował w miniony czwartek do późnych godzin wieczornych, podjął decyzję o odwołaniu od piątku (23 bm.) godz. 12 pogotowia strajkowego w Rawiczu. Postanowiono — jak się to określa w Zarządzie Regionu — raz jeszcze obdarzyć władze wojewódzkie kredytem zaufania. Zarząd Regionu będzie się jednak — jak to zapowiedziano na czwartkowym posiedzeniu — bacznie przyglądał sytuacji rynkowej w województwie, a oznaki braku poprawy zaopatrzenia spowodują podjęcie

Pogotowie strajkowe trwa natomiast w Górze. Jak poinformował Tadeusz Tutkalik, członek MKK Ziemi Górowskiej, przedstawiciele tej ziemi nie wzięli udziału w czwartkowym posiedzeniu Zarządu Regionu w Lesznie. Ogniwu związku „Solidarność” w tej części woj. leszczyńskiego opowiadają się bowiem za przynależnością organizacyjną do Regionu Dolnośląskiego i odwołanie pogotowia strajkowego, zapowiadane do końca miesiąca, uzależniają od decyzji podjętych przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.

Górowska „Solidarność” w podjętej uchwale domaga się poprawy zaopatrzenia, reglamentacji szmponu oraz uboju skupowanych na terenie gminy zwierząt w miejscowych rzeźniach. Zobowiązano także Zarząd MKK do zebrania zarzutów pod adresem naczelnika miasta i gminy oraz usunięcia z stanowisk prezesa i wiceprezesa oddziału WSS „Spotem” odpowiedzialnych — zdaniem „Solidarności” — za fatalne zaopatrzenie.

(ar)

ODGŁOSY

Niepokój

Z ogromnym niepokojem przyjąłem wiadomość o podjętej przez Krajową Komisję „Solidarności” uchwale w sprawie godzinowego strajku ostrzegawczego. Niepokojem bo wiem napawać musi każdego droga obrona przez naczelne władze tego związku, zmierzająca w prostej linii do zupełnego zrujnowania i tak już ledwo żyjącego gospodarki.

Nie ukrywam, że „Solidarność” słusznie ocenia obecny stan naszej ekonomiki. Nie sposób też się nie zgodzić z określeniem, że wyżywienie na rodzie, zwłaszcza zaś jeżeli chodzi o mięso i jego przetwory, jest niedostateczne, a zaopatrzenie właściwie całego handlu wręcz katastroficzne. Głęboki sprzeciw budzi jednak szukanie przyczyn tego stanu rzeczy tylko i wyłącznie w nieudolności, a nawet celowej działalności, obecnych władz i rzucanie na nie całej odpowiedzialności za to, co się w Polsce teraz dzieje.

Wiadomo, że do obecnego kryzysu doprowadziły ciężkie błędy poprzedniego kierownictwa partii i rządu, ale nie zapominajmy, że od przeszło roku istnieją warunki, żeby z tego kryzysu wyjść. Czy można za wszystko zło co się dzieje winić tylko władzę? Czy ciągłe strajki, pogotowia, czy publiczne kolportowanie nielegalnych druków, nie zawsze o treści zgodnej z gdańskimi porozumieniami, czy żądanie społeczeństwa i wprowadzanie anachistycznych metod działania, czy wszystko to jest najskuteczniejszą drogą do poprawy?

Nasza rzeczywistość jest nie wesoła, jest gorsza niż się mogliśmy spodziewać. Jedyną drogą wyjścia prowadzi przez pracę i możliwie największą w naszych warunkach produkcję. Tymczasem mamy zagrożenia, strajki o rozmiarach chyba we współczesnym świecie nigdzie nie spotykanych. Zachowujemy się niemal jak samobójcy. W coraz większym rozgardaszu gospodarczym, przy coraz większym rozluźnieniu dyscypliny, na fali strajków i społecznych niepokojów, wśród panoszącej się samowoli — posuwamy się ku nieuchronnej katastrofie. Dając wyraz swemu niepokojowi, wiem, że podobnego zdania jest coraz więcej rozsądnych myślicieli obywateli. Czy jednak rozsadek w końcu zwycięży? Czy uda nam się uniknąć najgorszego?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Minął czas dyskusji
nadszedł czas czynów

Dokończenie ze str. 1

Sobota z Gniezna — zyskuje w tej sytuacji rezonans znacznie szerszy. Nie zapomina się błędów. Dlatego nie stać nas na nie. A przecież zdarzają się — ot choćby problemy związane z Kartą Nauczyciela. — Miałem wiele optymizmu — powiedział Kazimierz Konarski z „Goplany”. — Teraz nie mam, jestem zaniepokojony (...) zapewnia się, iż błędy się nie powtórzą, a przecież w kraju winnych nie rozliczono. Kto o tym decyduje?

Jaki ma więc być ten program? O co najpierw zabiegać, na czym skupić uwagę przede wszystkim? Jak go skonstruować, aby był konkretny i mądry.

Najkrócej odpowiedział jeden z dyskutantów. Program — podkreślił — może być i minimum, ale realny. I chociaż odniósł to do budownictwa mieszkaniowego — łatwo przenieść to stwierdzenie na inne dziedziny. Program, by był wiarygodny — musi być realny. Najpiękniejsze marzenia nie wystarczą ani obietnice.

Dotyczy to również rolnictwa, zaopatrzenia wsi w niezbędne urządzenia i artykuły. Dyskutując o rolnictwie i żywności wielokrotnie podejmowałem problem podziału wyprodukowanych produktów. Wykonujemy plany skupu z nadwyżką — mówiono, a brakuje. Zrozumiałe, jeśli wysyłamy to do okręgów przemysłowych. Ale dlaczego musimy wspomagać rejon rolnicze, które mogłyby być samowystarczalne i jeszcze karmić innych?

Na zakończenie dyskusji zabrał głos K. Barcikowski (skrót jego wystąpienia publikujemy obok).

UCHWAŁY KONFERENCJI

Przed godziną dwudziestą rozpoczął się ostatni rozdział poznańskiej konferencji partyjnej. Zgłoszono kilka projektów uchwał, poddano je dyskusji i głosowaniu.

Najbardziej znacząca jest uchwała wytyczająca program działania PZPR w Poznaniu w dziedzinach pracy społeczno-gospodarczej i wewnątrzpartyjnej. Druga część (dotycząca pracy wewnątrzpartyjnej) przyjęta została bez poprawek, zaś w sprawie pierwszej części, zawierającej zadania społeczno-gospodarcze, postanowiono, by Komisja Uchwał i Wniosków dokonała połączonych ocen zgłoszonych propozycji zmian i uzupełnień opublikowanego wcześniej pro-



Na zdjęciu: sala obrad programowej części poznańskiej konferencji PZPR.
Fot. — S. Ossowski

jektu, a następnie przedręgowany tekst przedstawiła do zaakceptowania na najbliższym plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego.

Kolejna uchwała nawiązuje do nurtu rozliczeniowego. Czytamy w niej m. in.: „doprowadzenie do końca procedury dochodzeniowej przez Komisję Kontroli Partyjnej umożliwiającej podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie Jerzego Zasady, Bogdana Walińskiego i Józefa Scibisza. Wymienieni utracili zaufanie partii, przekładając interes osobisty ponad dobro społeczeństwa. Konferencja po stanowila wydalich ich z partii. Ponadto wydała się, na wniosek delegatów: Czesława Gągana, Józefa Świtaja i Stanisława Cozasia. Konferencja zobowiązuje Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej do doprowadzenia rozliczeń do końca z chwilą zakończenia kolejnych dochodzeń.”

Delegaci uzgodnili także stanowisko w sprawie uchwały KK NSZZ „Solidarność” dotyczącej zapowiedzianego przerwania pracy 28 października 1981 r., wyrażając swoją dezaprobatę i apelując do ludzi pracy w Poznaniu o powstrzymanie się od udziału w zapowiadzianym strajku.

Podjęto także uchwałę w sprawie samorządu terytorialnego. Delegaci domagają się m. in. przywrócenia dzielnicowych rad narodowych i urzędów dzielnicowych w Poznaniu oraz dokonania zmian w istniejącym podziale administracyjnym kraju w kierunku utworzenia jednostek terytorialnych uwzględniających historyczne więzi kulturalne i gospodarcze zerwane w 1975 r.

Kolejna uchwała dotyczy reglamentacji mięsa i przetworów mięsnych. „Konferencja uważa, że stosunkowo wysoki skup żywca w województwie poznańskim upoważnia nas do domagania się, aby poziom po krycia kart reglamentacyjnych był w województwach o charakterze rolniczym proporcjonalny do uzyskiwanych ilości mięsa (...) 50 procent uzyskanego ponad plan żywca należy pozostawić do dyspozycji władz wojewódzkich na zaopatrzenie żłobków, przedszkoli, szpitali i domów pomocy społecznej.”

Konferencja PZPR powzięła ponadto uchwałę, w której zwróciła się do wszystkich organizacji partyjnych o współudział w realizacji programu obchodów stulecia ruchu robotniczego w Wielkopolsce oraz deklaratywnie w sprawie wsparcia czynem budowy pomnika Armii Poznań. Oto najbardziej istotny fragment tego ostatniego dokumentu: „zwracamy się z apelem do wszystkich mieszkańców kraju, do każdego mieszkańca Wielkopolski o przekazanie środków finansowych i organizowanie czynów społecznych na rzecz wykonania pomnika. Konferencja apeluje do wszystkich członków partii o jednorazowe przekazanie na ten cel 0,5 procent miesięcznych poborów i włączenie się do prac organizacyjno-społecznych.”

Na zakończenie zabrał głos E. Skrzypczak. Stwierdził on, że o sukcesie partii w Poznaniu nie zdecyduje nie tylko mądry, społecznie akceptowany program, lecz przede wszystkim konsekwentna jego realizacja. Zaapelował do wszystkich członków PZPR, do społeczeństwa województwa poznańskiego o wspieranie czynem starań Komitetu Wojewódzkiego PZPR i jego kierownictwa. (len, zr)

Sekretarz KC PZPR K. Barcikowski:

Poznańskiej solidności brakuje
w życiu codziennym Polski

(PAP) Znana jest solidność i pracowitość poznańskich robotników i rolników, wyrażająca się w pracy zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie — stwierdził sekretarz KC. Tej solidności bradzo brakuje w życiu codziennym Polski.

Wiele dziś w Polsce mówi się o kryzysie, istotnie jest on faktem, ale samo tylko stwierdzenie jego istnienia do niczego nie prowadzi. Często my sami ten kryzys pogłębiamy, godząc się jak gdyby na bierną trwa nie w niemocy.

Czy są drogi wyjścia z kryzysu? I możliwości? W moim najgłębszym przekonaniu są. Nie zmniejszyl się bowiem ani majątek narodowy Polski — jest na czym i czym pracować. Polska ziemia nie stała się mniej zasobna ani w surowce, ani w kopaliny, ani też mniej urodzajna. Nie zmniejszyła się liczba ludzi zdolnych do pracy, ludzi młodych i wykształconych. Mamy oczywiście rozliczne trudności w bilansie płatniczym, nie wszystko, co potrzebne, zdolni jesteśmy kupić dzisiaj za granicą. Ale sama poprawa zależy od naszej woli, naszej determinacji w działaniu na rzecz poprawy sytuacji. Jeżeli zdobędziemy się na działanie w skali masowej — zaczniemy wychodzić z tego dołka, dla dobra nas samych i naszych rodzin. Problem polega na tym, aby osiągnąć zjednoczenie sił społecznych na rzecz wychodzenia z trudności; trzeba przzwyciężyć kryzys polityczny, pęjący siły naszego narodu, paraliżujący działanie.

Następnie K. Barcikowski powiedział: — obecnie przez kraj przelewa się kolejna fala strajków. Wybuchają one na tle konfliktów lokalnych, ale niosą przecież groźbę przekształcenia się w konflikt ogólnospołeczny. Właśnie zapowiedziany został powszechny strajk ostry gawczy. Od wielu dni strajkuje Żyrardów. Jak wiadomo, jest to przemysł lekki, pracujący na zaopatrzenie rynku. Z białego powodu — odmowy urlopowania pracownika do prac związkowych wobec niewystarczającej liczby członków tej organizacji stało się powodem strajku 31 000 pracowników zakładów województwa zielonogórskiego. W województwie tarnobrzskim stoi Stalowa Wola — zakład równy rozmiarom produkcji i eksportu zakładom HCP. Nie pracuje Siarkopol oraz inne zakłady. Najdłuższe jest w tym to — jak sądzić można po rozmowach ze strajkującymi — że oni sami nie wiedzą, o co w tych strajkach chodzi. Co więcej, w rozmowach z tamtejszymi towarzyszami wyszło coś zdumiewającego: strajkuje się „na wesoło”, w stylu pikniku. Czemu się więc strajkuje? Po prostu, przyszło takie polecenie — polecenie od pełnych ambicji wózków, którzy wymuszają posłuszeństwo dla ich decyzji przy pomocy szantażu i groźb. Czy tak musi być? Czy w imię ambicji tych ludzi zało-

gi muszą być pozbawione własnej woli?

Warto więc zapytać czy strajk może zwiększyć zdolność rządu do działania?

Oskarża się partię o brak programu. Jest to oczywiście program. Program taki wypracowany został na IX Zjeździe partii, uchwalony następnie przez Sejm PRL. Aby jednak mógł być on realizowany, potrzebne jest choćby minimum zrozumienia i poparcia. W sprawach dyskusyjnych trzeba siadać do wspólnego stołu, uzgadniać stanowiska, po to aby je można wspólnie realizować.

Wiele mówi się teraz o problemie odpowiedzialności — kontynuował K. Barcikowski. Ale są różne odpowiedzialności. Jest odpowiedzialność za to, co było do sierpnia 1980 — tutaj partia przyjęła na siebie odpowiedzialność i składa dziś z tego przed narodem rachunek. Ale jest również odpowiedzialność za to, co dzieje się po sierpniu, za to, co wszystko, co „Solidarność” zrobiła dla pogłębienia kryzysu i czego nie zrobiła dla pokonywania kryzysu. W świetle tej sytuacji należy widzieć i oceniać IV Plenum Komitetu Centralnego. Na tym plenum partia potwierdziła raz jeszcze polityczne obowiązki w współpracy ze wszystkimi siłami stojącymi na gruncie socjalizmu. Wysłunięta została również przez premiera W. Jaruzelskiego propozycja stworzenia przy rządzie Rady Opiniodawczo-Konsultacyjnej złożonej ze specjalistów różnych kręgów i różnych orientacji. Słowem, chcemy rozmawiać ze wszystkimi i szukać porozumienia ze wszystkimi, ale na gruncie socjalizmu.

Jako partia jesteśmy za szeroko pojmowanym samorządem, chcemy zdecydowanie iść po tej drodze. Oczywiście, mogą toczyć się wokół tego spory i dyskusje. Są one rzeczą normalną. Wysłaliśmy na IX Zjeździe z programem przemian i program ten w całej pełni podtrzymujemy. Nie mamy zamiaru cofać się wstecz, ale musimy wiedzieć, iż drogą reform pójdziemy tym pewnie, im szybciej partia odbuduje swoje siły. Dziś sprawą najważniejszą jest przypływ pewności sił partii, to bowiem oznaczać będzie zwiększoną zdolność jej działania. Siła partii nie rośnie jednak w jednym miejscu, tylko w jej centralnych ogniwach. Musi się ona kształtować we wszystkich jej organizacjach i instancjach, po przez wszystkich członków PZPR. Prawda jest bowiem taka, że nie ma socjalistycznej odnowy bez naszej partii. Nigdzie bowiem na świecie nie zbudowano socjalizmu, jeśli zabrakło partii marksistowsko-leninowskiej. W Polsce przyszłość należy do socjalizmu, do wiódcej siły socjalizmu — PZPR. Kto z tego nie zdaje bądź nie chce zdać sobie sprawy, powiedział na koniec K. Barcikowski — ten popełnia ciężki, niewybaczalny błąd.

KRONIKA DNIA

SESJA NAUKOWA W RYDZYNIE

(Inf. wł.) W Rydzynie, w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w minioną sobotę zorganizowano sesję naukową poświęconą prof. Henrykowi Mierzejewskiemu. Był on jednym z założycieli SIMP-u i jego pierwszym prezesem, uznanym autorytetem w dziedzinie konstrukcji i budowy obrabiarek, metrologii i obróbki plastycznej.

Uczestnicy sesji, której organizatorem była SIMP-owska sekcja obrabiarek i narzędzi, wysłuchali kilku referatów poświęconych profesorowi oraz jego dorobkowi naukowemu i praktycznemu. (ar)

ZJAZD TKKS W LESZNIE

(Inf. wł.) 24 października obradował w Lesznie II Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Uczestniczył w nim delegat z większości ośrodków miejsko-gminnych Leszczyńskiego. TKKS zrzesza w Leszynie ponad 2 000 członków rzeczywistych oraz tyleż samo członków wspierających. Zjazd sformułował zadania oraz określił formy i metody działania dla kół towarzystwa w warunkach odnowy. Wybrano nowe władze Zarządu Wojewódzkiego TKKS. (ar)

ZSMP A KULTURA W PILSKIM

(Inf. wł.) W miniony piątek odbyło się w Pile plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W toku obrad przedyskutowano, a następnie sprecyzowano najpilniejsze zadania organizacji w sferze upowszechniania kultury w środowisku młodzieżowym. Krytycznie oceniono możliwości dostępu młodego pokolenia całego województwa do dóbr kultury poza Pile i głównymi ośrodkami miejskimi pilskiego. (wis)

Odznaczenia dla inwalidów wojennych

Uznanie dla przelanej krwi

INFORMACJA WŁASNA

W ubiegły piątek, z okazji 60-lecia Związku Inwalidów Wojennych w Poznaniu, w Domu Partii KW PZPR odbyła się miła uroczystość. Za zasługi w walce z hitlerowskim najeźdźcą w czasie II wojny światowej oraz w pracy zawodowej i społecznej, 52 inwalidom wojennym wręczono Krzyże

Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. W krótkim wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Poznaniu E. Skrzypczak, podkreślił wysoki autorytet moralny kombatanów i potrzebę jego wykorzystania w wychowaniu społeczeństwa. W imieniu odznaczonych za uznanie dla przelanej krwi i okazany szacunek dla trudu żołnierskiego po dziękował B. Bekierow. (ahe)

Aresztowano sprawcę incydentu w Kościanie

INFORMACJA WŁASNA

Trwa postępowanie przygotowawcze w sprawie zerwania flagi z budynku Komitetu Miejskiego PZPR oraz umieszczenia antypaństwowych i antypartyjnych napisów na gmachu Urzędu Miejskiego w Kościanie. Incydenty te miały miejsce w nocy z 20 na 21 października br. Jak już informowaliśmy funkcjonariusze MO zatrzymali podejrzanego o te czyny mieszkańca Pily, czaso-

wo zatrudnionego w kościańskiej cukrowni.

Jak poinformował prokurator rejonowy w Kościanie, po dejrzanym jest Józef K. Za trzymany przyznał się wprawdzie do zerwania flagi, a później także do drugiego czynu.

W trakcie dochodzenia ujawniono i zabezpieczono dowody rzeczowe. Prokurator rejonowy w Kościanie zastosował wobec Józefa K. areszt tymczasowy. (ar)

Medale dla kombatanów
w Konińskim

INFORMACJA WŁASNA

W piątek, 23.10. br. w gmachu KW PZPR w Konińskim odbyła się uroczystość wręczenia szereg odznaczeń za udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą oraz zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, wręczono Michałowi Barwinowskiemu, Natomiast Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski, uhonorowano 44 kombatanów.

Przyznano również Medale Zwycięstwa i Wolności 1945 r. oraz po raz pierwszy w Konińskim medale za udział w wojnie obronnej 1939 r. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże i zamglenia, okresami opady deszczu, rano lokalne mgły, wiatry słabe.

Temperatura maksymalna od 10 do 12 stopni, minimalna od 3 do 5 stopni.

Wczoraj o godzinie 16 w Poznaniu, Kaliszu, Konińskim i Lesznie zanotowano 8 stopni, w Pile 9 stopni; ciśnienie 748,5 mm czyli 997,4 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Adam Henke

Nr indeksu 35028 P-11.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RU CH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Zbigniew Sęk — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziora, Zygmunt Rola.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Biurow Ogłoszeń, Skrytka 1 60-779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.

Komunikat Komitetu RM do Spraw Związków Zawodowych

Dokończenie ze str. 1

duktywnej pracy oraz zyskania przez władze możliwości wcielenia w życie polityki gospodarczej. Te działania władz utrudniane są po to, aby zmniejszyć gniew przeciw socjalistycznemu państwu, stworzyć konfliktową sytuację.

Zdobycie żywności, jak przyznaje to „Solidarność” i większość i miejska wymaga zapewnienia rolnikom węgla oraz środków produkcji, które wytwarza przemysł. Od wielu już miesięcy władze górnicze „Solidarność” blokują wzrost wydobywania węgla. Pozbawiają w ten sposób wieś opału a całe społeczeństwo głównego produktu energetycznego i eksportowego. Czy też strajk rozpoczęty w Zagłębiu Siarkowym grozi zahamowaniem produkcji niezbędnego rolnictwu superfosfatu oraz pozbawieniem kraju ponad 1 miliona dolarów na dobę.

Od września ubiegłego roku do września roku obecnego, zapasy artykułów przemysłowych spadły o 92 miliardy złotych to znaczy o jedną trzecią. Jeżeli strajki i napięcia będą trwały nadal zanikać znacznie możliwości zaopatrzenia ludności na zimę w podstawowe produkty przemysłowe, np. w ciepłą odzież i obuwie. Sklepy z towarami przemysłowymi zaczynają wyglądać tak samo jak sklepy spożywcze. Już planuje się zamknięcie co trzeciego, aby nie ponosić kosztów utrzymania placówek nie mających co sprzedawać.

Władza popełniła w przeszłości ciężkie błędy gospodarcze — czytamy w komunikacie Komitetu RM d/s Zw. Zawodowych — ale nigdy jeszcze położenie materialne ludności nie znalazło się na takiej drodze rozpacz krawędzi. Niech więc działacze „Solidarność” przestaną mówić, że kryzys nadal i wciąż stanowi wynik nieudolności rządów. Społeczeństwo w tej tragicznej sytuacji, do której zostało doprowadzone, wcześniej, czy później potrafi odróżnić rezultaty błędów, czy przestarzałych struktur, które dały początek obecnemu kryzysowi od skutków faktycznego sabotowania gospodarczego, jakie dziś odczuwamy.

Mamy jak każdy naród instynkt samozachowawczy, chcemy przetrwać i rozwijać się. Zmierzają w tym kierunku działania władz inicjując i stopniowo wdrażając reformy śmielsze, niż kiedykolwiek i gdziekolwiek, hamowane i komplikowane przez nieustające veto przywódców „Solidarność”.

Kierownictwo „Solidarność” obdarzone przez znaczną część społeczeństwa zaufaniem i faktycznie żadna odpowiedzialność przedstawiła związek jako obiekt oszczerstw i ofiar represji. Wobec związku „Solidarność” i jego działaczy nie ma repesji. Istnieją wszelkie możliwości do prowadzenia działalności autentycznie związkowej. Rząd jednakże zgodzić się nie może na stawianie kogokol-

wiek w Polsce ponad prawem które jest jednakowe dla wszystkich i musi być przestrzegane. Działania organów ścigania dotyczą wyłącznie antypaństwowych i antyrządowych poczynąń wymierzonych w konstytucyjny porządek i podstawowe interesy narodu. „Solidarność” powinna być sama zainteresowana w zwalczaniu takich ekscesów jak działalność sprzecznej z porządkiem i statutem związku. Rozpręczenie i anarchia w państwie nie mogą być tolerowane, jeżeli nie chce się dopuścić do rozpadu państwa i anarchy państwowego. Umiar i dobra wola okazywane przez władzę w imię łagodzenia stosunków potraktowane zostały jako bezsilność państwa i są nadużywane. Taki stan, w interesie spokoju naszego narodu dłużej istnieć nie może.

Komitet Rady Ministrów stwierdza, że związek „Solidarność” nadal nie odpowiada na dezerat rządowy do zjazdu „Solidarność”. Jednakże komitet odpowiada na dezerat „Solidarność” wobec rządu nazwane „żądaniem” a uchwalone 23 października przez Komisję Krajową. M. in. władze oświadczają, czynią różnorodne wysiłki w tym ostatnio kolejne inicjatywy w celu zwiększenia skupu i żądają aby tym działaniem nie przeszkadzała hamowaniem wytwórstwa środków produkcji dla wsi a przede wszystkim węgla.

Władze dokonały także ujednolicenia stopnia pokrycia kartek na mięso z wyjątkiem wielkich aglomeracji: Warszawy, Katowic i Łodzi, które nie mają odpowiedniego zaplecza żywnościowego. Rząd zwraca się, aby nie wzniecać lokalnych strajków dla wymuszenia dla danego regionu zwiększonych przydziałów, kosztem ludzi pracy z innych regionów.

Komitet Rady Ministrów stwierdza, że Komisja Krajowa „Solidarność” wprowadza w błąd społeczeństwo powiadając, że rząd odmawia prawa do społecznej kontroli swych poczynąń. Z sierpnia negocjacji prezydium ówczesnego KKK i Komitetu Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych, którego przebieg został ogłoszony przeciwko wynikowi, że rząd zaprasza i zachęca do takiej kontroli. Otwiera też przed wszystkimi organizacjami społecznymi i zawodowymi wszelkie dane, nie będące tajemnicą wojskową lub związaną z poufnością negocjacji w handlu międzynarodowym. „Solidarność” takiej konstruktywnej kontroli nie chce podejmować. Co więcej odrzuca przez „Solidarność” została propozycja powołania komisji mieszanej, mającej się zająć pilnymi sprawami zaopatrzenia. Reglamentacji towarów, skupu, cen, itp. Jest to tym bardziej godne ubolewania ponieważ na ten apel rządu odpowiedział Komisja Porozumiewawcza Branżowych Związków Zawodowych, Konfederacja Autonomicznych Związków Zawodowych, Rada Główna Centrali Związków Kółek i Organizacji Rolniczych NSZZ Rolników Indywidualnych, Ogólnopolski Komitet Założycielski

NSZZ RI „Solidarność”, NSZZ Rzemieślników „Solidarność” oraz szereg innych central związkowych.

Komitet Rady Ministrów ponawiając wobec NSZZ „Solidarność” propozycję udziału w komisji mieszanej wskazuje, że sytuacja kraju i ludności wymaga operatywnych działań i sprawnego podejmowania o sprawach, w jakich związki zawodowe mają prawo i obowiązek zabierania głosu. Najlepiej więc byłoby wspólny stół gdzie wszyscy zgromadzeni przedstawiciele związków zawodowych, przy czym co szczególnie ważne, zasiadający wspólnie przedstawiciele związków z miast i wsi przedstawialiby swoje stanowisko, poszukiwali i dochodzili do wspólnych służących społeczeństwu dobru uzgodnień wyjątkowo obecnie istotnych dla poprawy zaopatrzenia ludności.

Stale odrzucanie przez KKK „Solidarność” możliwości wspólnych obrad z innymi przedstawicielami ruchu zawodowego jest nie dopuszczalną formą traktowania milionów ludzi pracy zrzeszonych w innych związkach jak „tredowatych” jest antydemokratycznym uzurpowaniem sobie monopolu na reprezentowanie całego społeczeństwa.

W sprawie Społecznej Rady Gospodarki Narodowej proponowanej przez „Solidarność” Komitet Rady Ministrów już się wypowiedział w oświadczeniu z dnia 15 października, odrzucając pomysł stworzenia ponad rządem superzrządu firmowanego przez „Solidarność”. Ponieważ władze „Solidarność” poczęły odstępować od pierwotnego projektu rząd zgodził się na dyskusję roboczą nad ewentualną inną koncepcją rady oraz nad rządowym projektem komisji mieszanej.

Dlatego też komitet stwierdza że zdumieniem i oburzeniem, że w kilka dni po podpisaniu przez przedstawicieli najwyższych władz „Solidarność” wspólnych ustaleń z ze społeczeństwem Komitetu Rady Ministrów w sprawie powołania grupy roboczej do negocjowania platformy współpracy, ogłasza się strajk i grozi powszechnym uderzeniem strajkowym m. in. w imię stworzenia społecznej rady gospodarki narodowej. W punkcie 2a „Ustaleń” strony umowy się przecie, że powołają grupę roboczą do omówienia i propozycji rządowych i związkowych. Grupa ta nie zaczęła jeszcze pracować, kiedy oto Komisja Krajowa podpisała dopiero co podpisanie przez nią „Ustaleń” i zamiast szukać porozumienia ucieka się do strajkowego szantażu nie bacząc na krywdę jaką z tego powodu poniesie całe społeczeństwo.

Rozmowy rządu i związku „Solidarność” tracą wszelki sens jeżeli wzniecone będą strajki, które niszcza tkankę gospodarczą i jednocześnie możliwości porozumienia. Rada Ministrów żąda przerwania strajków w imię ocalenia społeczeństwa przed ich zgubnymi skutkami. Odpowiedzialność za kontynuowanie opozycyjnej strajkowej polityki obciąża bez reszty ekstremalne czynniki kierownictwa „Solidarność”. (PAP)

Na środę zapowiedziano godzinny strajk generalny

Dokończenie ze str. 1

O dramatycznym napięciu debaty świadczyć może fakt, iż podjęta uchwała była dwukrotnie zmieniana już po jej formalnym przyjęciu w głosowaniu. Jeden z wariantów — przez krótki czas formalnie obowiązujący — przewidywał przystąpienie do ogólnokrajowego strajku powszechnego. W dyskusji padały głosy idące jeszcze dalej, a zmierzające — jak to skomentował jeden z mówców — do obalenia rządu. Przez chwilę wydawało się, że ta orientacja zwycięży. Ostatecznie, po wystąpieniu Lecha Wałęsy, górę wzięła tendencja bardziej umiarkowana, a ostatecznie przyjęty wariant uchwały jest najłagodniejszy z proponowanych.

W podjętej uchwałie stwierdza się, że Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” dokonała analizy aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej naszego kraju. Według niej we wszystkich dziedzinach gospodarki trwa głęboki kryzys, będący wynikiem błędnej — zdaniem KK — polityki partii rządzącej. Skutki tego kryzysu są szczególnie dotkliwe dla społeczeństwa w sferze zaopatrzenia w żywność, a zwłaszcza w mięso.

Według autorów uchwały — działania podejmowane przez władze mają charakter chaotyczny i powodują jedynie dalsze pogarszanie sytuacji. Na tym tle ma miejsce utrata zaufania do władzy ze strony społeczeństwa, które „nie wierzy ani w oficjalną ocenę sytuacji, ani w szczerość woli poprawy, ani w konsekwencję i uczciwość realizacji programu”. Brak zaufania jest tym większy — głosi uchwała — że władza odmawia społeczeństwu prawa do rzeczywistej kontroli swych poczynąń. NSZZ „Solidarność” wystąpił do władz z propozycją przełamania kryzysu zaufania w stosunkach rząd — społeczeństwo przez powołanie instytucji gwarantujących kontrolę społeczeństwa nad polityką gospodarczą rządu.

Władze — stwierdza dokument NSZZ „Solidarność” — jednocześnie podjęły przeciwko niemu szkalującą kampanię propagandową.

W uchwale obwinia się przy tym władzę o represję w stosunku do działaczy związku, a także ataki na związkowe środki informacji, co zdaniem

KK — „stwarza stan zagrożenia związku i społeczeństwa którego wolę związek reprezentuje”. Doprowadzić to może do katastrofy narodowej. Dla tego też kierownictwo „Solidarność” uznaje za celowe podjęcie „powszechnej i jednolitej akcji protestacyjnej na terenie całego kraju”, postanawiając, że dnia 28. 10. od godziny 12.00 do 13.00 zostanie przerwana praca i przeprowadzony strajk protestacyjny ze wstrzymaniem komunikacji miejskiej.

Jednocześnie domagamy się — głosi dalej uchwała — by władze w trybie natychmiastowym: 1) podjęły energiczne działania umożliwiającej zwiększenie skupu żywności, 2) dokonały ujednolicenia stopnia pokrycia kartek na mięso na terenie całego kraju, 3) zaprzętały natychmiast represji w stosunku do działaczy związku, 4) przyznały odpowiednie uprawnienia dla społecznej rady gospodarki narodowej i związkowych komisji kontroli społecznej.

Jeśli żądania te nie zostaną przez rząd spełnione do końca bm. związek będzie zmuszony do przygotowania i podjęcia strajku czynnego w wybranych dziedzinach gospodarki. Termin i zakres strajku ustali Komisja Krajowa.

Jednocześnie KK wzywa wszystkie regiony i zakłady pracy do zakończenia trwających akcji protestacyjnych i włączenie się do akcji ogólnokrajowej. KK wzywa władze państwowe do natychmiastowego rozwiązania problemów lokalnych, które spowodowały akcje protestacyjne.

Gorąca dyskusja wzbudziła również kwestia ustosunkowania się do propozycji strony rządowej wysuniętej podczas negocjacji nad sprawami gospodarczymi, by „Solidarność” nie ingerowała w sprawy podwyżek cen alkoholu, papierosów, i artykułów luksusowych. Propozycje te odrzucono, argumentując, że związek nie może zrezygnować z kontroli ruchu cen w żadnej dziedzinie. Przy okazji podjęty został temat ogólnego stosunku związku do działań antyinflacyjnych. Opinie ekspertów „Solidarność” o potrzebie pilnego podjęcia przez rząd przy akceptacji związku takich działań, obejmujących również znaczne podwyżki cen, nie wszystkim członkom KK trafiły do przekonania. Po dłuższej, bezowocnej dyskusji postanowiono do tego tematu po-

wrócić w terminie późniejszym.

W trakcie obrad wystąpił przewodniczący NSZZ „Solidarność” RI — Jan Kulaj, który zwrócił uwagę, że sprawy dotyczące żywności nie mogą być rozstrzygnięte bez udziału chłopów. Stwierdził, że chłop wstrzymuje się ze sprzedażą żywności nie tylko ze względów ekonomicznych, ale i politycznych. Nie należy oczekiwać wzrostu dostaw, mimo podniesienia cen skupu. Utrzymywał, że „rolnicy nie mają zaufania do rządu”.

J. Kulaj przestrzegł przed obniżeniem kartkowych przydziałów mięsa dla rolników, stwierdzając, że może to skłonić wielu z nich do zwiększenia spożycia z własnego uboju, i zmniejszenia hodowli towarowej. Powiedział, że ci rolnicy, którzy kartek nie potrzebują, mogą zrzec się ich dobrowolnie na rzecz robotników pod warunkiem zawarcia ogólniejszego porozumienia o współpracy z „Solidarnością” pracowniczą. Sprawa ta była przedmiotem dalszej dyskusji, ale wiążącej decyzji nie podjęto.

Na obrady przybył także przedstawiciel „Komitetu Założycielskiego Krajowej Federacji Samorządów Pracowniczych”, który zaapelował o wsparcie działalności federacji przez „Solidarność”. KK postanowiła jednak decyzji w tej sprawie nie podejmować.

Komisja zapoznała się z informacją o rozmowach Krajowej Komisji Koordynacyjnej służby zdrowia „Solidarność” z komisją resortową. Jednym z tematów tych rozmów była sprawa kwestii tworzenia samorządów pracowniczych w placówkach służby zdrowia, na co ministerstwo się nie godzi. KK przyjęła uchwałę wspierającą działalność samorządową w placówkach służby zdrowia.

KK sformułowała instrukcję dla grupy negocjacyjnej w sprawie powołania społecznej rady gospodarki narodowej. W instrukcji stwierdza się, że rada powinna być wyłoniona na drodze współdziałania niezależnych organizacji związkowych „Solidarność”, ze środowiskami kultury i nauki przy poparciu Kościoła. Rada miała być na drodze porozumienia z rządem współkształtować politykę gospodarczą i zasady systemowe kierowania gospodarką, dokonywać oceny aktów normatywnych i podejmować inicjatywy w zakresie unormowania prawnych. Rada nie byłaby ani władzą, ani organem administracji lecz jedynie reprezentantem sił społecznych.

Pod koniec obrad przyjęto apel zalecający załogom wszystkich zakładów pracy bojkot telewizji jako akcję odwetową za kampanię władz przeciwko wydawnictwom związkowym. Zgodnie z apelem nie należy wpuszczać ekip tv na teren zakładów bez zgody związkowych komisji „Solidarność” w lokalnych ośrodkach tv. (PAP)

INFORMACJA WŁASNA

Książki z Republiki Federalnej Niemiec będzie można oglądać w sali reprezentacyjnej po zniesieniu Izby Rzemieślniczej. Oficjalnie jej otwarcie przygotowano na poniedziałek, 26 bm. Organizatorami są zachodni-niemiecka firma wystawienniczo-targowa i jednocześnie handlowa pn. „Ausstellungen und Messe GmbH des Boersensevereins des deutschen Buchhandels” oraz nasze Zje-

Od poniedziałku w Poznaniu

Wystawa książek RFN

dnoczenie Księgarstwa i Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Ars Polona”.

Z okazji wystawy rozesłano zaproszenia na kilka imprez to

warzających, m. in. wyświetlenie dwóch filmów produkcji RFN w niemieckiej wersji językowej — „Nóż w głowie” w reżyserii Reinharda Hauffa (z muzyką Wojciecha Kilara, a wśród wykonawców — z Franciszkiem Piecką) oraz „Dawid z gwiazdą” w reżyserii Petera Lilienthala. Poznań odwiedzi ponadto zespół „Muenchner Baryton-Trio” z koncertem utworów Józefa Haydna, Antoniego Neumanna i Luigi Tomasinięgo. (tk)

Dokończenie ze str. 1

ci nie ukrywa wyraźnego zamiaru dokonania zamachu na socjalistyczną państwowość.

Podsyćanie napięć społecznych prowadzi jednocześnie do wielkich strat w produkcji, co pogłębia brak towarów w sklepach, burzy też spokój obywateli dotkliwie zmęczonych staniem w kolejkach i trudnością w zaopatrywaniu domów w podstawowe artykuły.

Rząd potwierdza gotowość budowania płaszczyzny porozumienia na nienaruszalnym gruncie ustroju socjalistycznego i zasad Konstytucji PRL oraz wzywa do wspólnego stołu wszystkich uznających tę platformę. Zgodnie z zapowiedzią sejmowa preza Rady Ministrów, w zamiarze rządu leży rozszerzenie demokratycznego, społecznego zaplecza władz oraz podejmowanych decyzji.

Jednakże demokracji i partynierstwa nie można rozszerzać na stan anarchy i rozkładu

Brak poszanowania prawa i porządku publicznego utrudnia państwu spełnianie jego funkcji. Niezbędne stają się więc nadzwyczajne środki działania w interesie ochrony państwa i obywateli. Zaostrza też konieczność nadchodząca zima, która mimo intensywnych przygotowań może mieć niezwykle groźny wpływ na stan gospodarki i możliwości przetrwania. Katastrofa gospodarcza nieuchronnie musiałaby stać się katastrofą ludzką. Państwo chyłące się ku upadkowi musi podjąć wszelkie niezbędne starania w kierunku ocalenia.

Dlatego rząd ponownie i z najwyższą powagą adresuje wezwanie o ład i porządek, o dyscyplinę produkcyjną, o walkę z niegospodarnością i marnotrawstwem o patriotyczne poczucie odpowiedzialności.

Rząd wzywa oraz informuje społeczeństwo o wszystkich siłach występujących w jego imieniu, że utrzymywanie się i nasila-

Przyjęto uchwałę o powołaniu terenowych grup operacyjnych

nie destrukcyjnych ekscesów prowadzi w prostej drodze do zaprzepaszczenia całego dorobku socjalistycznej odnowy.

Prezydium Rządu podjęło 23 października br. uchwałę o powołaniu terenowych grup operacyjnych upoważnionych przez premiera do działania przede wszystkim w gminach, a także w określonych miastach. Pokierują nimi żołnierze zawodowi. W skład grup operacyjnych wejdą też szeregowi i podoficerowie odbywający przedłużoną o dwa miesiące służbę zasadniczą.

Grupy delegatów rządu w najbliższych dniach wyjadą w teren. Ich głównym obowiązkiem jest bezpośrednie sygnalizowanie wszelkich niekorzyst-

nych zjawisk, przeciwdziałanie im i udzielanie niezbędnej pomocy społeczeństwu oraz miejscowym organom władzy w zaopatrzeniu konstytucyjnego ładu, w przestrzeganiu prawa.

Grupy operacyjne podejmą działania na rzecz dobrego przygotowania do zimy, ożywienia i usprawnienia skupu, polepszenia pracy transportu, a także walki z przejawami nieuczciwości, kumoterstwa, marnotrawstwa i niegospodarności.

Przeciwdziałacze będą zakłócać zaopatrzenia. Mają one służyć społeczeństwu, przyjmować skargi i zażalenia obywateli, reagować na krywdę ludzką, konkretnie pomagać najuboższym, dokonywać kontroli

usług dla ludności, przyczyniać się do rozwiązywania sporów oraz nabrzmiałych problemów lokalnych.

Nadzwyczajna sytuacja wymaga środków niezwykłych w działaniu władzy na rzecz potrzeb ludzi. Udzielone grupom operacyjnym pełnomocnictwo rządu jest posunięciem mającym służyć w rozwiązywaniu problemów w trybie natychmiastowym i sygnalizowaniu wprost kierowniczym organom ludzkich potrzeb, czy też faktycznie niesprawdliwości.

Delegaci rządu działacze będą na rzecz praworządności, uczestniczyć w kontroli jej przestrzegania.

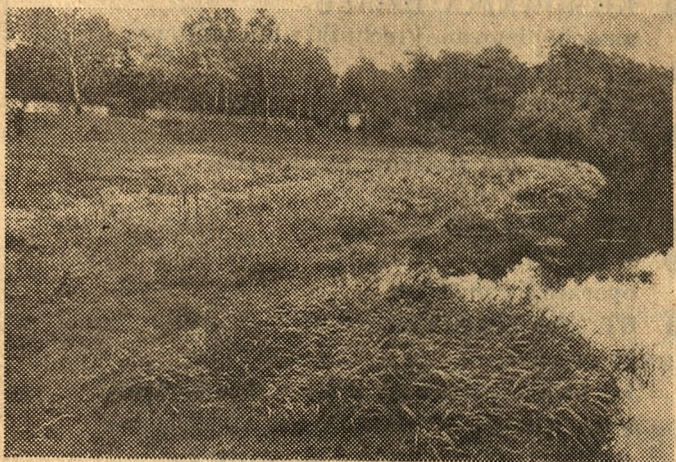
W całokształcie swej działalności współdziałacze ściśle będą zarówno z władzami lokalnymi, jak też z organizacjami społecznymi, zwłaszcza młodzieżowymi, a także związkowymi.

W tym nadzwyczajnym działaniu raz jeszcze uwidacznia-

się charakter i rola ludowego wojska Polskiego, służącego jak zawsze w każdej potrzebie naszemu narodowi.

Prezydium Rządu omówiło też w dniu dzisiejszym zadania administracji państwowej wynikające z uchwały IV Plenum KC. Dokonano oceny stopnia realizacji rządowego programu przezwyciężania kryzysu i stabilizowania gospodarki oraz podjęto decyzje aktualizujące i dynamizujące jego realizację. W trakcie posiedzenia przedstawiona została informacja o stanie prac nad wdrożeniem reformy gospodarczej. W zakresie przygotowań do zimy Prezydium Rady Ministrów zapoznało się ze stanem przedsięwzięć na różnych odcinkach, a zwłaszcza w gospodarce komunalnej. Przyjęto projekty zapewnienia sprawnej pracy transportu kolejowego, drogowego i lotniczego w warunkach zimy. Ustalono zasady gromadzenia rezerw żywności. (PAP)

Poznańskie

Komu w „łazienkach”
zmyć głowę za zniszczenia?

Przed laty wiele wskazywało, że Oborniki (Poznańskie) zacznie się wymieniać w folderach turystycznych jako miejscowość wczasowa. Były rozmowy, były pierwsze ustalenia na temat zagospodarowania pięknie położonych terenów nad Wełną. „Cegielski” chciał tam bowiem umieścić domki campingowe tworząc ośrodek dla swoich pracowników. Miasto też by na tym skorzystało rozbudowując bazę rekreacyjną także dla oborniczian.

Nikt jednak nie nie skończył, bo plany nie wyszły poza sferę dyskusji i wstępnych uzgodnień. O ile wszakże „Cegielski” nie ma czego zażądać, bo Wełna staje się bar dziej ściślejszą niż rzeka, o tyle oborniczanie mogą ubolewać. Przede wszystkim dlatego, że na pewno nie doszłoby do zrujnowania miejskiego kąpieliska — zwanego łazienkami.

Tymczasem obecnie przedstawia one żalostny widok. Ktoś, kto tego poniemieckiego obiektu od dawna nie widział, może go teraz nie poznać. Temat po dejmowany częstokroć przy różnych okazjach nie spowodował jednak poczynań, które uratowałyby kąpielisko od zniszczenia.

Co tam było jeszcze kilka lat temu?

A więc były kabiny na sprzęt i przebieralnie w drewnianej nadbudówce o dość ciekawej architekturze. To prawda, że stały się w pewnym okresie miejscem schadzek pijac-

„brzeg zarośnięty zielskiem tu i ówdzie po kolana sięgającym...
Fot. „Głos” — R. Królak

kich i orgii z udziałem także — niestety — młodzieży, co wywoływało glosy protestu. Nie próbowano jednak wyeliminować tych negatywnych zjawisk poprzez chociażby częstsze kontrole milicyjne, lecz najwyraźniej, rozebrano cały obiekt.

Była też plaża z czystym piaskiem i boiskiem do siatkówki. Był pomost przy brzegu Wełny, w której miejsce do kąpania wyznaczały liny. Były ławki i lampy. Teraz nie ma nic.

Do wody nie ma praktycznie dojścia, bo brzeg zarośnięty zielskiem tu i ówdzie po kolana sięgającym. Po plaży i boisku ślad nie pozostał. Schody do kąpieliska prowadzące — zniszczone, że trudno korzystać ze stopni. Wszystko za niedbanie i opuszczenie, jakby nikogo nie obchodził stan tego miejsca. I co gorsza — dewastacja pogłębia się, przedstawiając z każdym rokiem coraz bardziej przynębiający obraz. Jeszcze trochę, a być może pojawią się tabliczki z napisem „Wstęp wzbroniony”...

Nie ma to nic wspólnego z gospodarnością, której nam teraz tak bardzo potrzeba. Komu zatem w obornickich „łazienkach” zmyć głowę za ich stan? (bop)

Piłskie

Mało da się we znaki
tylko zima późna i łagodna

Co czeka mieszkańców Piły wraz z nadejściem zimy? To pytanie przewijało się podczas konferencji w Urzędzie Miejskim, na której wiele czasu poświęcono problemowi zaopatrzenia w energię i ciepło.

Piła nie ma — niestety — własnych źródeł energii elektrycznej, nie ma zatem wpływu na wyłączenia prądu. Zapotrzebowanie już teraz wzrosło do poziomu przewidywanego w grudniu. Zgodnie z decyzjami Operacyjnego Sztabu Antykrzysowego, wyłączenia nie będą dokuczać (jeśli nie nastąpi awaria) mieszkańcom wsi w godzinach udoju i karmienia zwierząt, szpitalom, kościołom, Ulice są nieoświetlone i nie ma wskazywać, że będzie lepiej. Niezbędny jest priorytet dla pogotowia energetycznego w zaopatrzeniu w paliwo.

— Z dużymi kłopotami weszliśmy w sezon grzewczy — stwierdził Leon Starszak, dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. — Zapasu węgla i koksów mamy na 60 dni. Poza tym, jest to węgiel kielecki jakoś, nisko kaloryczny. Dużo ciepła (15–20 procent) traci się z powodu kiepskiej izolacji budynków oraz ciepłociągów. Kociołownia — poza jedną — nie są wyposażone w agregaty prądowe. Pod znakiem zapytania stoi normalne funkcjonowanie największego w Piłę kotłowni — przy ul. Kaczorskiej. Jej rozbudowa do 35 gigakalorii nie została jeszcze zakończona. Obiekt ten działać ma na zasadach prowizorki.

Przedstawiciele Zakładu Gospodarki Komunalnej i Piłskiej Spółdzielni Mieszkaniowej informowali o kłopotach z remontami dachów, szkleniem okien (notorycznie wybijanych przez dzieci), brakach ciepłej odzieży i butów dla dozorców. We wszystkich budynkach PSM wykonano kryzysowe kaloryferów, co powinno wyeliminować ich zapowietrzanie się oraz zapewnić równomierne dostarczanie ciepła. Obie wymienione instytucje dysponują zaledwie czterema pługami ośniewnymi i kilkoma rozrzutnikami do soli oraz piasku. Odsnieżać się będzie w pierwszej kolejności główne trasy. Trzeba będzie sięgnąć w tej sytuacji po sprzęt i ludzi z zakładów pracy.

Zakład Gospodarki Komunalnej zajmie się oczyszczaniem głównych tras komunikacyjnych w Piile. Dysponuje sześcioma piaskarkami z pługami oraz dwoma pługami samochodowymi. Wobec braku materiału do ogumienia akumulatorów i olejów silnikowych, realne jest zawieszenie niektórych linii autobusowych.

Życzeniem wszystkich powinno być, aby zima była łagodna i przyszła możliwie późno. W przeciwnym razie bowiem może spowodować dziesiątki kłopotów. (wss)

Do końca grudnia
realizacja
kart uniwersalnych

Podobnie jak we wszystkich województwach, również w poznańskim funkcjonuje regionalna reglamentacja. Do zakupu niektórych wyrobów spożywczych i papierosów uprawniaja karty uniwersalne. Wojewódzki Sztab Gospodarczy postanowił, że będzie można je realizować do końca grudnia, a potem ich ważność ma być kwartałna.

Handel zobowiązany został

do w miarę równomiernego zaopatrzenia poszczególnych sklepów, zwłaszcza w wyroby cukiernicze i czekoladowe. Obserwowana koncentracja dostaw skazuje na kupujących na oczekiwanie w kolejkach i szulanie placówek, w której poszczególne odcinki karty uniwersalnej można zamienić na towar.

Najmniej kłopotów jest z zakupem herbatników. Niektórzy gotowi są przyznać rację osobom głoszącym, że część pieczywa cukierniczego marnuje się na półkach. Stanowczo temu zaprzeczają kierownictwo WSS „Społem”, która ewentualnie nadwyżki kieruje m. in. do żłobków i przedszkoli. (pik)

Pod znakiem przypomnienia klubnych tradycji walk o polskość i tradycji naszego oręza upłynęło spotkanie w Wysocku Wielkim (Kalisie), zorganizowane przez tamtejsze Koło Gminne ZBoWiD z okazji 38 rocznicy ludowego Wojska

Kalisie

Złotówki na budowę
żołnierskiego pomnika

Pod znakiem przypomnienia klubnych tradycji walk o polskość i tradycji naszego oręza upłynęło spotkanie w Wysocku Wielkim (Kalisie), zorganizowane przez tamtejsze Koło Gminne ZBoWiD z okazji 38 rocznicy ludowego Wojska

Polskiego. Wspomnienia sprzed lat znalazły wyraz w wystąpieniu byłego kościuszkowca p.k. rezerwy Jana Respekty. Później młodzież szkolna udała się z wiankami kwiatów do obojczych miejsc pamięci narodowej. Także młodzieżowy ze spół z Wysocka Wielkiego wystąpił z koncertem na zakończenie akademii.

Sympatycznym jej momentem było zadeklarowanie przez uczestników spotkania 5 000 zł na budowę pomnika Armii „Poznań”.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.45–8 Radioexpress, lokalny serwis informacyjny, wiadomości „Sygnałów dnia” z Pr. I; przegląd prasy poznańskiej; inf. dla kierowców — tel. dyżurny 653-18 do godz. 8; 12.05 Czas dobrych gośparzy; 17 Radioexpress 17.10 Fel. sportowy; 17.15 Stereo; „Rymy 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Stereo: Dookoła rocka; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

Leszczyńskie

W reglamentacji towarów
nie ma nic trwałego

Listopad będzie kolejnym miesiącem, w którym — decyzyjną Wojewódzkiej Rady Rynku — nastąpią w Leszczyńskim zmiany w reglamentacji. Nadal więc w ograniczonej sprzedaży — mimo iż jest to jednym z zasadniczych warunków jej powodzenia — nie ma nic trwałego.

Reglamentację wojewódzka dostosowuje się do zarządzeń premiera. Utrzymuje się więc nadal sprzedaż 0,5 litra wódki lub butelki wina z możliwością zamiany na paczkę kawy lub 0,5 kg słodczy. Papierosy w ilości 12 paczek miesięcznie — będą sprzedawane w cotygodniowych porcjach po 3 paczki (w zamian za trzy paczki papierosów można nabyć 10 dkg słodczy); importowane sprzedawane będą bez kartkowych ograniczeń.

Na kartki dziecięce sprzedaje się nadal po 25 dkg galanterii czekoladowej i 25 dkg cukierków. Zmianie ulega natomiast sprzedaż tłuszczów. Dorosli mogą nabyć 1 kostkę margaryny i 25 dkg tłuszczów z wie-

rzęcych, dzieci zaś 2 kostki margaryny. W listopadzie z powodu obniżonych dla województwa przydziałów kawy, za wiesz się jej reglamentacja.

Nowe formy sprzedaży — głównie w dawnych miastach powiatowych — wprowadza się w stosunku do mięsa i jego przetworów. Część sklepów wydzielona będzie do sprzedaży mięsa i wędlin w paczkach przygotowywanych przez personel sklepu. Paczka zawierająca będzie przeciętny wybór asortymentowy, którym w danym dniu dysponuje sklep, a klient — realizując kartkę — godzi się niejako w „ciemno” na jej zawartość.

Utrzymać możliwość nabywania rolki papieru toaletowego w zamian za sprzedane w punkcie skupu 2 kg makulatury, z tym że jednorazowy zakup nie może przekroczyć pięciu rolek papieru.

W listopadzie kartki na makę i cukier, wobec sporych już zapasów tych produktów, będzie można realizować łącznie z kartkami grudniowymi. (ar)

Koninskie

Codziennie
400 ton ziemniaków

Do zakładu przetwarzającego ziemniaki w Stawie (Konin) dowozi je Oddział PKS w Koninie. Objął on kompleksową obsługą taborową tę fabrykę, oddelegowując sporo wozów do transportu ziemniaków. Zwozi się ich dziennie około 400 ton z miejscowości w promieniu 50 km. Razem do przetworzenia będzie w obecnej kampanii — jak się przewiduje — przynajmniej 40 000 ton tego surowca. (rik)

odpowiadamy

Beata J. — Perfumy bardzo często pozostawiają plamy na sweterkach. Najtrudniej je usunąć z czystej wełny. Sweterek z anilany należy namoczyć na pół godziny w ciepłej wodzie z dodatkiem proszku (najlepiej E), następnie uprać i kilkakrotnie wypłukać (zawsze w wodzie o tej samej temperaturze). (2385)

telefony
donoszą....

● W Niemczynie (Piłskie) „Fiat” 128 na prostym odcinku drogi z nieustalonych przyczyn uderzył w drzewo w wyniku czego pasażer poniósł śmierć, a kierowca w ciężkim stanie przebywa w szpitalu.

● Nieopodal Piły wypadł z pociągu pociąg pasażerski młody pociąg i w wyniku odniesionych ran zmarł w drodze do szpitalu.

● Nieletni palacz papierosów w Bługowie (Piłskie) spowodował pożar stogu rzepaku. Straty 400 000 zł.

● Również nieletni był sprawcą pożaru w Kujanie (Piłskie) gdzie spłonęła stodoła ze słomą. Straty ocenia się na 36 000 zł.

● W Sobieszewie (Leszczyńskie) śliska jezdnia i nadmierna szybkość „Fiata” 126 p spowodowała zdarzenie pojazdu z drzewem i obrażenia ciała pasażera.

● W Lesznie „Fiat” 125 p potrącił pieszego, który przy czerwonym świetle wkroczył na jezdnię. Pieszy doznał poważnych obrażeń ciała.

● Pijany uciął sobie drzemkę na leszczyńskiej jezdni i najechał na „Fiat” 125 p powodując ciężkie obrażenia ciała.

● Podczas wyprzedzania ciągnika przez motocykl został potrącony pieszy w Lubomyślu (Konin) i odniósł obrażenia ciała.

● Jazda w trójkę na motocyklu zakończyła się tragicznie dla kierowcy, który poniósł śmierć na miejscu uderzając w betonowy mostek w Kątach Wąlin.

● W Kaliszu „Syrena” zderzyła się czołowo z autobusem. Kierowca „Syreny” i jego żona odnieśli poważne obrażenia ciała. (leg)

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE

8, 14, 16, 20, 42, 46

Liczbado datkowaa 30

II LOSOWANIE

17, 21, 23, 29, 30, 44

Końcówka banderoli 1232

W 1976 roku osadzony w Areszcie Śledczym w Gnieźnie Tadeusz B. zmarł podczas głodówki. Pisałmy o tej sprawie 13 maja 1980 roku, tuż po prawomocnym orzeczeniu — Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu — skazującym m. in. Władimira Wiktorskiego na półtora roku pozbawienia wolności (z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na 2 lata). Sąd uznał bowiem że W. Wiktorski, będąc pielęgniarzem ambulatorium Aresztu Śledczego, nie wykazał należytej troski o stan zdrowia tymczasowo aresztowanego Tadeusza B. Kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że ów wyrok nie zakończył postępowania karnego w tej sprawie.

Po pięciu latach
prawomocnie niewinny

Wie. Po rewizji nadzwyczajnej ministra sprawiedliwości na korzyść W. Wiktorskiego, Sąd Najwyższy stwierdził, że skazanie tego oskarżonego nie zostało poprzedzone wnikliwą analizą materiału dowodowego. Uchylił więc zaskazujące orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania. Sąd ów doszedł do wniosku: „oskarżony wykazał

dostateczną troskę o stan zdrowia Tadeusza B., skoro stwierdziwszy że ten nadal posiłkował się przysmakami, zaczął go dokarmiać sztucznie, zgodnie z upoważnieniem lekarza”.

Tak więc prawomocny wyrok brzmi: Władimir Wiktorski jest niewinny. (ak)

PAZDZIERNIK
26
Poniedziałek

Ewarysta
Lucjana

Słońce: 6.36–16.37

TEATRY

POZNAŃ

POLSKI — g. 17 i 19.15 „Sio-
rąk, sto sztyletów” (występy go-
sinnie Teatru z Zielonej Góry).

SCENA NA PIETRZE (Masztalar-
ska 8a) — g. 18.30 i 22 „Piwnica
pod Baranami”.

ARENA — g. 17 i 20 „Rewia na
lodzie”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Pielgrzym”
(pol.).

JAROCIN: „Wspólnik” (fr.), „Cre-
do”.

KALISZ Syrena: „Hair” (amer.).
„Na tropie sokola” (NRD).

KONIN Górnik: „Gang Głisena

na szlaku” (duń), „Strach nad mia-
stem” (fr.); Oskard: „Jeździec bez
głowy” (radz.), „Śmierć człowieka
skorumpowanego” (fr.).

KOŚCIAN: „Czułe miejsca” (pol-
ski).

KROTOSZYN: „Zabity na śmierć”
(amer.).

LESZNO: „Kiedy dojrzewa jago-
da” (jug.), „Afera Concorde” (wł.).

NOWY TOMYŚL: „Czas prze-
szły” (fr.).

PLESZEW: „Człowiek z żelaza”
(pol.).

PNIEWY: „Racja stanu” (fr.).

SZAMOTULY: „Mełczyzna z bia-
łym goździkiem” (szwedz.).

SREM Słonko: „Człowiek klanu”
(amer.), „Wielka podróż Bolka i
Lolka” (pol.).

WRONKI: „Dzięki Bogu, już pi-
tek” (amer.).

ZŁOTÓW: „Signum Laudis” (cze-
chosłowacki), „Koziorożec” (ame-
rykański)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniane strony: „Srebrne
ory” — fragm. pow.; 11.35 Cze-
tery pory roku; 11.40 Tu Radio Kie

rowców; 12.25 Dziecięce muzyko-
wanie; 13.05 Studio Gama; 15.05
Popołudnie dziewcząt i chłopców;
15.35 Co jest grane? — muz. nie-
spodzianka; 16 Muzyka i Aktual-
ności; 16.30 Nowości polskiej mu-
zyki rozrywkowej; 17.10 Radiowe
spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25
Z telewizyjnej pięciolinii; 19.40
„Punkt widzenia”; 20.05 Śladem
naszych interwencji; 20.10 Kon-
cert zyczeń; 20.35 Przebieg sprze-
dlat; 22.05 Kronika sportowa; 21.20
L. v. Beethoven: VII Symfonia
A-dur op. 92; 22.20 Tu Radio kie-
rowców; 22.23 Fonoteka Narodowa
— Feliks Nowowiejski — kompozy-
tor-patr i a; 23 Wiadomości. inf.
sportowe oraz „Polemiki”; 23.30
Aud. publicystyczna.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Piosenki
bez słów — Stevie Wondera; 8.30
Prosto z kraju; 8.45 Mikrorocital
— Dalldy; 9 „Duch nie spada z
nieba” — pow.; 9.10 Utwory ka-
meralne Mozarta; 9.55 Wiersze Ju-
li Hartwig; 10 Co kto lubi; 10.35
Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11
„Merkury reformowany”; 11.30 Te-
mat dla orkiestry „Sister Sadi”;
12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtór

TELEWIZJA

PROGRAM 1
15.55 — NURT — „Cywilizacja i
kultura współczesna” — „Kul-
tura starożytnych Chin”;
16.30 — Dziennik;
17.00 — Dla dzieci: „Skakanka”;
17.25 — „Ile jest życia” (3) —
„Izba tonów”. Serial obycz.
TVP;
18.20 — „Klinika zdrowego czło-
wieka”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Przygody pana Michała”
„Hektor kamieniecki” (ostatni
odcinek);
19.30 — Dziennik;
20.15 — Teatr Telewizji „Wielki
Fryderyk”;
22.40 — Dziennik;

PROGRAM 2
18.15 — 23.15 Wieczór Telewizji
Greckiej;

18.25 — Greckie kolory — film
dokumentalny;
19.00 — Program lokalny;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Rozmowa o sytuacji spo-
łeczno-politycznej Grecji;
20.15 — „Niedaleko Akropolu” —
reportaż;
20.30 — „Przetrawianie” — film do-
kument.;
20.55 — „Spotkanie z Yannisem
Marcopoulosem” — program
muzyczny;
21.15 — 24 godziny;
21.25 — Gość wieczoru;
21.35 — „Święta góra Athos” —
film dokument.;
22.10 — „Olimpia” film dokument.;
22.35 — Gość wieczoru;
22.45 — „Teatr i agora” film do-
kument.;
22.55 — Gość wieczoru — Zyg-
munt Huebner — rozmowa o
komedii i tragedii greckiej.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KAUSZ: Zofia Pocewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. ZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rutowski, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzesniak, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56

Czego chcą nauczyciele

Waleśka — 600 złotych podwyżki, znaczny wzrost dodatków funkcyjnych (średnio o 750 zł dla kadry kierowniczej), podwyżka wynagrodzenia za godziny dodatkowej pracy, dodatek za prowadzenie lekcji w klasach przepełnionych, nowy regulamin oceniania pedagogów i uczniów, nowy regulamin rady pedagogicznej, zmniejszenie wymiaru godzin nauczania do 22 i 20 (zależnie od typu szkoły) w tygodniu, 5-dniowy tydzień pracy, mniej dzieci w grupach przedszkolnych — to najważniejsze i najkorzystniejsze decyzje jakie przyniósł nowy rok szkolny nauczycielom. W opinii niektórych środowisk profity te, są znaczne, a tymczasem ci, którzy z nich korzystają wcale nie są usatysfakcjonowani. Wręcz przeciwnie, czują się oszukani, zawiedzeni.

W pamiętnym Sierpniu 1980 roku listy nauczycielskich postulatów sformułowane przez „Solidarność” a później przez Związek Nauczycielstwa Polskiego były bardzo długie i zawierały liczne żądania dotyczące spraw bytowych a zarazem kształtu polskiej oświaty. Później „Solidarność” stała się na stanowisku, że zabiegać będzie o ustawę o edukacji narodowej, o nową umowę zbiorową, która uniejęłoby nauczycielskie sprawy. ZNP natomiast postanowił realizować swoje żądania poprzez nowelizację Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela. Mimo obietnic i zapewnień ministerialnych Karta nie mogła trafić do Sejmu. Dopiero wzmagające się niezadowolenie środowiska, presja zbiorowego protestu skłoniła rząd do skierowania Karty do Sejmu i przedstawienia jej uczestnikom plenium Zarządu Głównego ZNP do akceptacji. Nie zaakceptowali, bo pomijając nonszalanecie z jaką ich potraktowano, nie sposób było ustosunkować się do wersji rządowej w ciągu paru godzin. Później czy tenie wykazało, że rządowe poprawki zasadniczo zmieniły pierwotny projekt. Członkowie plenium oburzeni formą w jakiej ich powiadomiono o rządowym projekcie zaprezentowali przeciwko niekorzystnym dla nich zmianom. Postanowili ogłosić bojkot uroczystości Dnia Nauczyciela i zapowiedzieli jednolity strajk od którego jednak odstąpili. Postanowiono, że do zmian w Karcie ustosunkuje się ogół nauczycieli.

Środowisko nauczycielskie zbulwersował przede wszystkim termin wprowadzenia nowych ustaleń w ramach Karty. Na XXXII Zjeździe ZNP i IX Zjeździe PZPR zaakceptowano 3-letni okres realizacji nowelizowanej Karty, a rządo wy projekt termin wydłużył o 2

lata. W sumie naliczono 29 punktów rozbieżnych z nauczycielskimi postulatami. Dotyczy one m. in. terminów wprowadzenia dodatku za wysługę lat, skracania normowego czasu pracy. Ani słowa o oczekiwanej podwyżce płac w przyszłym roku. Pieniądze, jak zazwyczaj, są problemem drażliwym. Nauczyciele domagają się wynagrodzenia równego kadry inżyniersko-technicznej w przemyśle. Wprawdzie pensja nauczyciela podejmuje pracę w szkolnictwie wynosi 4950 zł i wcale nie jest niższa niż początkująca cego inżyniera w przemyśle, lecz w ciągu dalszych lat pracy inżynier wysokością zarobków bije na głowę nauczyciela. Pedagog średnio pracuje w zawodzie 30 lat, a ostatni awans przewidziany jest w 24 roku pracy, dlatego też w Karcie Praw domaga się przedłużenia awansów do 30 roku pracy. Trudno się temu dziwić. Nauczycielstwo to zawód, w którym sprawy bytowe pedagogów trudno oddzielić od nauczania. Tymczasem społeczeństwo domaga się, przynajmniej jego spora część, od nauczycieli, społecznego działania. Mówi się ostatnio, że nauczyciel nie chce nic robić darmo. A kto chce — należałoby spytać? Wiele kontrowersji wywołała decyzja wywalczona przez nauczycielki przedszkolne o ograniczeniu liczby dzieci w grupie. Dotychczas do przedszkoli przyjmowano dzieci, nie kłopotując się o żadne normy i tło w przedszkolach nie sprzyjał ani dzieciom, ani ich opiekunom w realizacji programów. Teraz w przedszkolach nie ma tłoku, lecz nie ma też nowych przedszkoli, do których mogłyby trafić dzieci „nie mieszczące się w normach”. Rozgoryczeni rodzice twierdzą, że nauczycielki przedszkolne pomogły tylko sobie. Podobnie jak przedszkolka, a może jeszcze bardziej przepełnione są szkoły. Ponieważ jednak do szkoły musi chodzić każde dziecko (za uchylenie grozą sankcje administracyjne) nauczycielki w odróżnieniu od swych koleżanek z przedszkoli zadowolili się dodatkowym wynagrodzeniem za każdego ucznia ponad obowiązującą normę w klasie.

W szkołach prawie nie istnieją kółka zainteresowań. Młodzież rzadko chodzi do kina, do teatru, na wycieczki, bo nikt za te czynności nie płaci. Za wychowawstwo klasy, prowadzenie kół zainteresowań, opiekę nad gabinetami i pomocami naukowymi mają nauczyciele otrzymać wynagrodzenie według rządowych poprawek, dopiero od 1 stycznia 1983 roku O ekwiwalencie za czas przeznaczony na teatr film, wycieczki nie ma wzmianki w Karcie Praw Na

uczyciela. Pomoć sa to drobniaki, które można regulować w zarządzeniu wykonawczym. Wolalabym, aby te drobniaki, wzorem systemów oświatowych skandynawskich i państw zachodniej Europy były przypisane do etatu.

W przyszłym roku miano skrócić czas pracy nauczyciela do 18 godzin tygodniowo, bez względu na to czy uczy przedmiotem — polskiego czy wychowania fizycznego, bez uwzględnienia ile dodatkowych czynności wymaga nauczanie poszczególnych przedmiotów. Rządowy projekt przewidywał skracanie czasu pracy dopiero od września 1983 roku. Spór trwa o termin wprowadzenia nagród jubileuszowych, bowiem nauczyciele są bodaj jedyną grupą, która tych nagród dotychczas nie miała.

Są też bodaj jedyną grupą zawodową, która w znacznej mierze sama przygotowuje nie które narzędzia pracy. Dla uczniów klas najmłodszych szkół podstawowych przygotowują pomoce do nauki, dla tych starszych — robią wyciągi z materiałów źródłowych, tworzą własne antologie literatury, poezji, zmuszeni są do prowadzenia lekcji historii, według nowych programów, bez podręczników i skryptów, których mimo zapewnień nie dostarczali resort.

Teraz w całym kraju trwa dyskusja nad akceptacją bądź odrzuceniem rządowych poprawek do Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela. Plenium Zarządu Głównego ZNP na posiedzeniu 26 bm., uwzględniając nauczycielskie głosy podejmie decyzję co dalej z Kartą. Nauczyciele są rozgoryczeni. Uważają że ich żądania są słuszne. Zdają sobie sprawę, że wydatkowanie 42 miliardów złotych na realizację ich postulatów to dużo. Dlaczego nikt nas nie pytał czy na przykład kosztem podwyżek nie jesteśmy gotowi zrezygnować na pewien czas z obniżania czasu pracy, dlaczego nie stawia się jasno wszystkich nauczycielskich spraw, a podejmuje decyzje za naszymi plecami nie respektując postanowień ani Zarządu Głównego ZNP ani IX Zjazdu PZPR — mówią.

To niepoważne traktowanie nauczycieli daje o sobie znać co pewien czas, choćby w postaci postanowienia o ekwiwalencie 60 000 złotych przysługującym młodemu nauczycielom podejmującym pracę w miejscowościach deficytowych obowiązującego od 1 września 1981 roku. Nikt tego ekwiwalentu jeszcze nie podjął, bo zapomniano określić, które miejscowości są deficytowe.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Podobne mam odczucia, gdy widzę (nawet na sklepowych wystawach) importowane szampony i proszki do prania po zawrotnych cenach, podczas gdy krajowych brak. Z tego wynika, że zlodzieje (bo kogo uczciwego stać na zapłacenie 800 zł za szampon do włosów, a raz tyle za ten do kąpiel, lub za proszek za 2500 zł?) i im podobni spekulanci mogą się myć i opierać do woli? A uczciwie pracując — można chodzić brudno? Jeżeli państwo zakupuje te rzeczy za granicą, to niech je rozdziela również na kartki, nie zaś drenuje w taki sposób kiesze nie kombinatorów. Na nich powinny być stosowane metody, na jakie sobie w socjalistycznym państwie zasługują: przymusowa robota; (2598)

JAN KAMIŃSKI
Konin

W STYLU „WROMETU”

W drzwiach piekarnika pojechała mi szyba, której nie mogłam kupić w Poznaniu. Będąc przejeżdżając w Wronkach, weszłam do Zakładów „Wromet”, producenta tych kuchenek, licząc, że może uda mi się nabyć potrzebną szybę. Forma, w jakiej potraktowano mnie — emerytkę, zastępuje na uznanie. Zarówno w portierni, a w szczególności w dziale zbytu i magazynie byłam obsługiwana grzecznie, chętnie, z propozycją wymia-

ny przez pocztę szyby, gdyby nabyta (za 50 zł) nie była odpowiednią. Wysłałam z Zakładów „Wromet” podniesioną na duchu, że nie wszędzie panuje obojętność i nieuczciwość (2567)

JANINA CZARNECKA
Poznań

BEZKARNIE NISZCZA

Nawiązując do zdjęcia i wzmianki w „Głosie” z 13 X o zniszczonych znakach drogowych — pragnę poinformować, że w Poznaniu na ul. Świerczewskiego 11 (obok sklepu spożywczego) zniszczono znak drogowy zakazu zatrzymywania się. Zniszczyły ten znak ciężarówka, dowożąca towar do sklepu. Przy tym niszczeniu stała trawnik i chodnik. Czy nie ma na to rady? Przecież wozy dostawcze mogą zatrzymywać się na jezdni, a nie muszą podjeżdżać do samych drzwi magazynu, rujnując znaki drogowe. Jest to zwykłe piractwo i niechlujstwo. (2560)

dr MIROSŁAW KORDUBA
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Praca

Zakład ogrodniczy zatrudni zaraz kobiety najchętniej absolwentki wstępnie absolwentów Akademii Rolniczej lub Technikum Ogrodniczego oraz mężczyzn do prac pomocniczych. Baranowo k. Poznania ul. Szamotulska 50. 43552g

Zakład ogrodniczy zatrudni zaraz małżeńskie z możliwością zamieszkania. Baranowo k. Poznania ul. Szamotulska 50. 43554g

Przyjmę krawcową. Tel. 33-21-75. 43818g

Malarzy w tym rejonie przyjmę za bardzo dobrym wynagrodzeniem. Poznań, Zacisze 1a m. 2 wyłącznie w godz. 16-18. 43789g

Przyjmę gospodynię na wygodne pobytowe w Opatówku 62-330 Nekla, poznańskie. 44058g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Oferuję „Prasa” Skryta 1 dla 41290g

Kupię nową maszynę do szycia „Lucznik” lub „Singer”, maszynę do naprawy pończoch, telefon 478-14. 41402g

KOMUNIKATY

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICICTWA NAFTY I GAZU — zawiadamiają odbiorców gazu ziemnego m. Leszno, Wschowa, Góra, że: w dniach od 29 — 30 października 1981 roku — będzie prowadzone

PRZEWONNIENIE GAZU ZIEMNEGO dla celów

sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz wyczerpania mieszkańców na zapach gazu. Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie bardzo silna i będzie występowała w momencie włączenia odbiorników gazu.

W związku z powyższym o nieszczelności instalacji gazowej decyduje pojawienie się zapachu gazu ziemnego w pomieszczeniach, budynku przy wyłączonych odbiornikach gazu. Przypominamy administratorom i właścicielom nieruchomości o obowiązku kontroli szczelności instalacji gazowej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 20 lutego 1975 r. publikowanym w Dz. U. nr 8 z 19 marca 1975 r.

Kontrolę tę prosimy przeprowadzać w wyżej podanym okresie przewonienia gazu. 3016-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELONI w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23 — jako administrator terenów zieleni w mieście Poznaniu, zwraca się do inwestorów i wykonawców

O ZGŁOSZENIE

w terminie do 30 listopada br.

ROBÓT

które będą prowadzone w roku 1982 na istniejących terenach zieleni.

W zgłoszeniu należy podać:

- nazwę i adres:
- a) inwestora;
- b) wykonawcy;
- c) biura projektów;
- lokalizację robót oraz określić wielkość zabiegów;
- rodzaj robót (w przypadku robót uzbudowlanych podziemnych prosimy podać szerokość i głębokość wykopu);
- czy zamierzone roboty kolidują z zielenią wysoką,
- termin rozpoczęcia i zakończenia robót,
- termin przywrócenia terenu do stanu pierwotnego wraz z podaniem wykonawcy tych robót.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni nie będzie udzielać zezwoleń na zajęcie terenu pod roboty nie zgłoszone w wyżej wymienionym terminie. 2937-K1

ZAKŁADY ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA BUDOWNICTWA

Metallplast

w Poznaniu, ul. Koronarska 7/13

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

- **SLUSARZY** narzędziowych i remontowych.
- **TOKARZY.**
- **FREZERÓW.**
- **GALWANIZERÓW.**
- **KONTROLERÓW** jakości — pomiary mechaniczne.
- **WYDAWCĘ** narzędzi.
- **ROBOTNIKÓW** transportowych.
- **ROBOTNIKÓW** rozdzielników robót.
- **MAGAZYNIERA.**

INFORMACJI UDZIELA

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

DZIAŁ SŁUŻBY PRACOWNICZEJ, pokój 413, telefon 710-21 wewn. 112.

3033-K1

REJON BUDOWY DRÓG I MOSTÓW w Poznaniu

ZATRUDNI DO PRACY

Za raz:

- **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.**
- **KIEROWNIKA DZIAŁU** zmechanizowanej techniki obliczeniowej.
- **ST. REFERENTA** d/s zaopatrzenia.
- **ST. REFERENTA** d/s rozliczeń zasiłków rodzinnych, chorobowych i płac.
- **ST. KSIĘGOWĄ.**
- **KSIĘGOWĄ** operatorkę maszyn.
- **ST. MASZYNISTKĘ.**

WARUNKI PRACY I PŁACY

wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

ZGŁOSZENIA KIEROWAĆ NALEŻY NA ADRES:

REJON BUDOWY DRÓG I MOSTÓW,

Poznań, ul. Hawelańska 10, telefon 573-71 lub osobiście w godz. od 7—15.

3073-K1

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Poznaniu — informuje, że w związku z prowadzonymi robotami torowymi na odcinku Poznań Główny — Grodzisk Wlkp. — w okresie od 26 października — 6 listopada br. z wyjątkiem sobót i niedziel

ODWOŁUJE SIĘ KURSOWANIE POCIĄGÓW osobowych

- Poc. nr 4443 — relacji Grodzisk Wlkp. — Poznań Główny, odjazd godz. 10.16.
- Poc. nr 4448 — relacji Poznań Główny — Grodzisk Wlkp., odjazd godz. 13.02.
- Poc. 4425 — relacji Wolsztyn — Poznań Główny na odcinku Grodzisk Wlkp. — Poznań Główny odjazd godz. 12.09 z zastąpieniem na tym odcinku komunikacją autobusową. 3085-K1

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICICTWA NAFTY I GAZU — zawiadamiają odbiorców gazu ziemnego m. Pniew, Rawicz i Bojanowo, że: w dniach od 2 — 3 listopada 1981 r. — będzie prowadzone

PRZEWONNIENIE GAZU ZIEMNEGO dla celów

sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz wyczerpania mieszkańców na zapach gazu. Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie bardzo silna i będzie występowała w momencie włączenia odbiorników gazu.

W związku z powyższym o nieszczelności instalacji gazowej decyduje pojawienie się zapachu gazu ziemnego w pomieszczeniach budynku przy wyłączonych odbiornikach gazu.

Przypominamy administratorom i właścicielom nieruchomości o obowiązku kontroli szczelności instalacji gazowej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 20 lutego 1975 r. publikowanym w Dz. U. nr 8 z 19 marca 1975 r. Kontrolę tę prosimy przeprowadzać w wyżej podanym okresie przewonienia gazu. 3042-K1

● Sprzedaż

Srebrne świerki, jałowce tuje, modrzewie i inne iglaki sprzedam. Kolor m. k. Poznańskie No 2. 35125g

Dywany belgijskie oraz taksy sprzedam. Oferty „Prasa”. Skryta 1. dla 42597g.

Sprzedam silnik i skrzynię biegów w dobrym stanie do Renaulta 10 oraz fotele i inne części. Feliks Trzaskawka, 62-200 Gniezno, ul. Chudoby 10 m. 2. 857p

Jabłka Jonathan Clechońska 15. 43383g

Sprzedam taksometr radiodzieńce legalizowany. Oferty „Prasa”. Skryta 1 dla 43831g.

Sprzedam każdą ilość chryzantem ciętych wszystkich kolorów Michał Tróciński, Grobla k. Sierakowa. 42473g

Palme Fenix dużą sprzedam. Tel. 425-19. 40036g

Łódź rybacka „Stynka” sprzedam Poznań Zbąszyńska 24. 40608g

● Samochody

Nowa karoseria Poloneza za sprzedam. Tel. 22-20-25. 43851g

Kupię karoserię Syreny 105 nową lub po wypadku. Tel. 67-60-31 wewn. 84 lub oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 42553g.

Stara 27 L tanio sprzedam. Poznań Prądnyskiego 10 m. 11. 43772g

Zastawę 1100p październik 1977 stan idealny sprzedam. Tel. 777-285 po godz. 16. 43826g

● Lokale

Międzychód! Mieszkanie spółdzielcze 3-pokojowe z telefonem zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 43852g.

Ustka — mieszkanie 2-pokojowe 34 m kw zamienię na Poznań lub Leszno. Wrocław, tel. 43-52-53. 3156-K2

Zamienię spółdzielcze M-2 i dwuletniego Flata 126p na mieszkanie dwu-trzy pokojowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 43733g.

Agencja „Pro Omnia” poszukuje samodzielnego mieszkania (środmieście telefon). Możliwość zatrudnienia — współpracę. Zgłoszenia Hotel „Poznań” pok. 301 tel. 33-20-81 (dwunasta — siedemnasta). 43701g

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

KOGO STAC?

Są czasami takie sprawy, kolo których uczciwie myślicy człowiek nie potrafi przejść obojętnie i musi się ze swymi uwagami podzielić. Od długiego czasu denerwuje mnie na przykład słynna „giet da samochodowa”. Będąc w Poznaniu, poszedłem tam z cie kawości i nie rozumiem, jak władze mogą pozwalać na taką spekulację, przeznaczając nawet na to specjalnie chyba urządzony teren? Przecież w dobie, kiedy sprzedaje samochodów z „Polmozytu” odbywa się na zasadach przedpłat, a do niedawna bonów — handlowanie wozami polskiej produkcji zupełnie nowymi i to po takich cenach jest najczystszej wody spekulacją. I w dodatku sankcjonowaną przez władze. Komu też ma służyć bezpłatna reklama tej gietdy, prowadzona w niektórych piśmie, a „notująca ceny”, zarządca kar, jakie powinny spaść na nierobów, zajmujących się pośrednictwem w transakcjach.

Praca
Przyjmę pracownika na wtryskarkę. Paczkowska 15-17. 44071g
Do szycia biustonoszy poszukuje. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41563g.
Samotny starszy, podejmie pracę w hodowli drobiu z zamieszkaniem. Oferty kierować: M. Bernaczyk, Poznań, ul. Trzebiatowska 69. 40938g
Pani zapewni pomoc domową, letnisko, kulturalnej pani za pokój. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41026g.
Zegarmistrz przyjmie ucznia, uczennicę. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41074g.
Dziewiarka maszynowa z praktyką podejmie pracę. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41170g.

Malarzy, uczeń przyjmę.
Warunki dobre. Praca stała. Poznań, ul. Łuka, szewicza 19 m. 9. 43690g
Emeryt rzemieślnik przyjmie nieduże dozorstwo — warunek pokój. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41207g.
Posiadam samochód osobowy z przyczepką, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41457g.
Podejmę pracę chałupniczą, najchętniej szycie. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41349g.
Potrzebny piekarski, uczeń piekarski. Woźna 10. 41383g
Nauka
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2A parter. 40398g

Kupno
Wytnij — zachowaj! Tylko skup różnych staroci. Meble, obraz, zegar, półmisek malowidłem, porcelanę chińską, misieniską z napisem X. monety srebrne przedwojenne, medale srebrne, sztucze, lizy, lizki, widelce, starego typu z monogramem lub datą roku 1800, różne naczynia. Umieńskiego 7a m. 30, Włda. 40934g
Kupię 110 m² parkietu oraz 2 tony wapna, Gniezno, tel. 21-64. 863p
Kupię meblówkę i te lewizor turystyczny. Tel. 20-69-41 do godz. 18. 44062g
Sprzedaż
Sadzonki porzeczki czarnej 1000 szt. sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 40034g.
Prasowalnicę nową za bony PeKaO, materac kułbański, sprzedam. Gostyńska 27. 40217g
Nieruchomości
Puszczycówko sprzedam działkę 1000 m² ze starym zamieszkałym domem bez wolnego mieszkania. Dojazd WPK, PKP. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 41562g.
Kupię działkę ogrodową przy Świerczewskiego. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 43496g.
Zguby
W dniu 20 października br. o godz. 15 w okolicach Placu Wolności a ul. Ratajczaka na odcinku od Empiku do ul. Chudoby zgubiono złoty pamiątkowy pierścionek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 510-61 wew. 40 lub 77-62-98 po godz. 16. 43824g
Zgubiłam dnia 23 bm. zegarek „Pallas” z bransoletą przy narażeniu ul. Grunwaldzkiej i al. Reymona. Znalazcę wynagrodzę. Barbara Wojciechowska, Poznań, ul. Marchlińska 87c m. 13 lub 14. 44170g
Różne
Świadek zabrania teczki przez taksówkarza w noc z 6/7 października na ul. Marchlińskiego proszę o skontaktowanie się pod telefonem 743-44 (za wynagrodzeniem). 43784g
Odstąpię lek nasercowy „Adalat” Bayera i „Adalat” Retard. Tel. 22-17-69. 43915g
Uwaga! Przedsiębiorstwa Polonijne! Dostawców do warów różnych branż — poszukuje sklep — Łódzki. Kraków. Pstrówskiego 36, telefon 66-10-21. 3111-K2
Astrologiczna analiza charakteru — kosmografię — dobór partnera — biorytmy — prognozy na przyszłość. Porady dyplomowanego psychologa „Astron” — ul. Z Cyta 7 — poniedziałki, czwartki, godz. 17-19. 38522g
Usuwa łupież na głowie, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zniszczone. Gabinet Kosmetyczny w Poznaniu tel. 20-95-30, Listowska. 42581g
Producentów: luster, wieszaków, barków, lamp, abażurów, firanek i innych atrakcyjnych artykułów mieszkaniowych sklep w Warszawie, ul. Zwycięzców 15 (Saska Kępa), tel. 17-12-02. 48497g
Anteny telewizyjne - radiowe — instalacje. Fischer Strzelecka 19. 39912g

Pasy przepuklinowe, brzusze — lecznicze, sznurki przy schorzeniach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy bólach i zniekształceniach stóp — wykonuje „Ortopedia” Z. Janaszek, Poznań, Dolna Włda 20, tel. 33-03-87. 40050g
Układanie mozaiki, cyklinowanie. Tel. 20-47-00 Łagódzki. 38797g
Poszukuje placu pod budowę pawilonu małej gastronomii względnie kupię gotowy. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 33962g.
Mikroservice — przerabianie zapalniczek jedno- i dwurazowych tzw. „reklamówek” w ciągu 2 minut — super — ekspres bez dopłaty. Armii Czerwonej 69 (obok „Lotu”) Berszcz. 41769g
Przyjmę zlecenia na wykonanie remontów wewnętrznych. Ul. Grochowska 42 m. 6, po godz. 18. 43460g

Dyskretną pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny służy „Wesele” Kozalin Zwycięstwa 239. 787p
Rozwódka, ładna, kulturalna, średnie wykształcenie, bez nałogów z mieszkaniem poza odpowiednim panu w wieku 45-48 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 40928g.
Panna 23-letnia, wzrost 176, ładna, wykształcenie ogólnokształcące z doświadczeniem, pozna walera o podobnych walorach bez nałogów, wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41013g.
Kulturalna wdowa, materialnie niezależna, z mieszkaniem poza panu do lat 58, chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41693g.
Wdowa rencistka lat 66, posiadająca domek, 0,25 ha ogrodu poza wdołca z prowincji do lat 72 samotnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41363g.
Samotny kulturalny po 50, szczupły 175 z mieszkaniem poza panu około 50 lat, przystojna, (może być rencistka) wrażliwa, kulturalna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41454g.
Pani 50-letnia, zgrabna, wzrost 162 cm, materialnie niezależna z mieszkaniem, poza panu bez nałogów, chętnie zamieszkała. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41679g.
Pani do lat 55 o dużej kulturze osobistej, uczciwa, elegancka z miłą aparycją, materialnie niezależna — chciałaby poślubić mężczyznę o w/wym. walorach. Tylko poważne oferty ze zdjęciami możliwie z podaniem telefonu (zwrot zapewniony). „Prasa” Skryta 1, dla 41633g.

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 24 października 1981 roku w wieku 77 lat zmarł nagle, nasz najlepszy ojciec i dziadek
STANISŁAW TOBIS
emerytowany kierownik szkoły w Kaźmierzu Wlkp.
Msza św. i pogrzeb odbędą się we wtorek, 27 bm. o godzinie 13 w Kaźmierzu.
W smutku pogrążeni synowie z rodzinami
44172g

† Dnia 23 października 1981 roku zasnął na zawsze, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.
JÓZEF STEFANIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim, ul. Wojciechowskiego.
RODZINA
Poznań, ul. Źródłana 5/7 m. 24. 44176g

† Dnia 22 października 1981 roku w wieku 85 lat zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia, sp.
STANISŁAWA DUCHALSKA
z domu Chwierańska
Msza św. zostanie odprawiona dnia 27 bm. o godzinie 7.15 w kościele św. Floriana, po czym, pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
Strapiona RODZINA
Poznań, Wawrzyniaka 12 m. 2. 44177g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 października 1981 roku odszedł od nas na zawsze, mój ukochany najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
EDWARD HABERLIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Wylądzie.
W smutku pogrążona **RODZINA**
44189g

† W dniu 20 października 1981 roku zmarł w Poznaniu, opatrzony Sakramentem św., sp.
LUDWIK PIĄTKOWSKI
powstaniec warszawski, kpr. pchor. 21 pułku piechoty im. Dzieci Warszawy, krytyk „Żaglowiec” — odznaczony Krzyżem Walecznych, współwydawca tajnej gazetki w czasie okupacji na terenie Mogilna pt. „Jeszcze Polska nie zginęła”, członek ZBoWiD-u i Zw. Inw. Wojennych PRL w Poznaniu
Pogrzeb odbył się w dniu 24 października 1981 roku na cmentarzu parafialnym w Głębocach k/Mogilna.
RODZINA
44109g

W głębokim żalu i smutku żegnamy naszego drogiego koleżę, cenionego wychowawcę wielu pokoleń młodzieży i studentów oraz sumiennego współpracownika, który zmarł nagle dnia 21 października 1981 r.
dr. BERNARDA LEHMANN
nauczyciela akademickiego
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 października 1981 roku o godzinie 13 na cmentarzu Miłostowo.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
współpracownicy Zakładu Fizyki Instytutu Fizyki i Chemii Akademii Rolniczej w Poznaniu 44034g

Księdzu Kurkowiakowi, Zarządowi, Radzie i Związkom Zawodowym Spółdzielni Pracy „Świt” w Poznaniu, Pracownikom Zakładów Nr 3 i 8, Krownym, Przyjaciółom, Kolegom, Sąsiadom i Znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej ukochanej żony, naszej matki i babci, sp.
KRYSTYNY DRZEWIECKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają mąż z rodziną
43402g

Mgr. inż.
JACKOWI MODROWSKIEMU
WYRAZY SZCZERE ŻAŁU I WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci
Matki
składają współpracownicy Biura Inwestycji ZDOKP Poznań 43982g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 października 1981 roku zmarła po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 77, moja najdroższa matka, teściowa siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAWA KASPERSKA
z domu Jabłońska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 października br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążeni syn, synowa i rodzina
Poznań, Półwiejska 39 m. 8. 44067g

† Dnia 19 października 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz kochany brat, wujek i przyjaciel w wieku 66 lat, sp.
FRANCISZEK HELLWING
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona **RODZINA**
Poznań, Mielec, Kalisz, Gliwice. 44049g

† Po długim i pracowitym życiu, zmarła w dniu 23 października 1981 roku sp.
KATARZYNA STACHOWIAK
przeżywszy lat 91
Zmarła wyróżniała się dużą aktywnością w działalności charytatywnej.
Msza św. zostanie odprawiona 27 bm. o godzinie 12 w kościele św. Krzyża, a pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.
RODZINA
Poznań, Sielska 27. 44179g

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 22 października 1981 roku odszedł od nas w trzeciej wiosnie życia, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany synek, bracieczek, wnuczek i bratanek
ś. t. p. MACIUS JANISZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pogrążeni ojciec, mama, brat, babcie, dziadek i wujek
Lotnicza 8 m. 6, dawniej: Majakowskiego 309/311 m. 1. 44136g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 października 1981 roku zmarł nagle
TADEUSZ PERKOWSKI
mistrz - galvanizer, nasz długoletni pracownik, wzorowy kolega i przyjaciel
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 października br. o godzinie 9 na cmentarzu Junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:
firma J. Cieluch z synami oraz współpracownicy 43993g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 października 1981 roku zmarł nagle przeżywszy lat 48, mój najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek
ś. t. p. ZENON CYRULIK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 października br. o godz. 15.15 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążeni żona, córka, syn, zięć, wnuczek i rodzina
Osiedle Bol. Chrobrego 1F m. 135. 44088g

† Dnia 21 października 1981 roku zmarł gwałtownie, tragicznie, sp.
KAZIMIERZ KALETA
przewodniczący Koła NSZZ „Solidarność” Chlewicka
Wyraży współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
CZŁONKOWIE „Solidarności” przy KPGR w Kaźmierzu
43972g
Wszystkim Krownym, Przyjaciółom i Lokatorom za wyraży współczucia i uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu, sp.

ANIELI BIAŁKOWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają siostra z rodziną
41924g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 października 1981 roku zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza kochana córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.
BOGUSŁAWA SOBIESZCZYK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona **RODZINA**
43995g

† Dnia 17 października 1981 roku w wieku lat 57 zmarł mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
TADEUSZ MIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni żona z córkami i zięciem
Poznań, Czechosłowacka 21 m. 3. 43800g

† Dnia 21 października 1981 roku zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana żona, mama, teściowa, babcia, ciocia i siostra, sp.
KATARZYNA KABOTT
z domu Ratajczak
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 października br. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.
O czym powiadamia **RODZINA**
Poznań, Długa 4 m. 3. 44059g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1981 roku odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, kochany tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.
MARIAN KORCZAK
zasiadający pracownik WPK, członek ZBoWiD-u.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjeżdża sprzed domu załoby o godzinie 12.
Poznań, Poznańska 46/48 m. 14. 44042g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 października 1981 roku zmarła na zawsze nasza najukochańsza mama i babunia, pozostawiając nas w głębokim smutku
HELENA ZBIERAJEWSKA
z domu Bartkowiak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 8.15 na cmentarzu Junikowskim.
Dzieci i wnuki
44186g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 października 1981 roku zmarł w wieku 70 lat, po długiej i ciężkiej chorobie namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek
ś. t. p. mgr inż. ALFONS RUDAWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Morasku z kościoła w Suchym Lesie.
W smutku pogrążona żona z dziećmi
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
44067g

† Dnia 23 października 1981 roku przeżywszy 60 lat, odszedł po nagrodzie do Boga za swoje wierne i pracowite życie, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek, sp.
JAN MURKOWSKI
Msza św. koncelebrowana i pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 14 w kościele w Czempiniu.
W imieniu rodziny zawiadamiają ks. ks. Jan i Wojciech Murkowscy
44174g
Wszystkim Krownym, Przyjaciółom, Kolegom, Znajomym i Instytucjom, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego nieodżałowanego męża, ojca, teścia i dziadziusia, sp.

JANA CIELUCHA
składamy SERDECZNE PODZIĘKOWANIE **RODZINA**
42345g

Matrymonialne
Samotny inwalida pozna uczciwą panią z mieszkaniem i wygodami. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 43705g
Kawaler lat 21 technik ogrodnik — zapozna panie z własnym ogrodnictwem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41062g.
Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 40802g
Tylko dla rozwiedzionych poleca się Biuro Matrymonialne „Happy end” Kozalin 1, skrytka 102. 874g
Panna lat 26, wysoka, szczupła, szatynka, wykształcenie średnie, pozna odpowiedniego kawalera do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 41435g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA - LECHIA” w Poznaniu — zatrudni zaraz:
— **TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami.**
— **PRACOWNIKÓW do produkcji mydeł na stanowisko APARATOWY PRODUKCJI MYDEŁ (warszelnia mydła).**
— **PALACZY.**
Placa wg Układu Zbiorowego dla Pracowników Przemysłu Chemicznego.
Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr i Szkolenia w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8, tel. 768-21 wewn. 112 i 119. 3018-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO NR 2, ul. Pokrzywno 8, Poznań — zatrudni zaraz:
— **Samodzielną KSIĘGOWĄ FINANSOWĄ.**
— **PRACOWNIKA z praktyką do rachuby plac.**
— **PALACZY C.O.**
— **BLACHARZA samochodowego.**
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Służb Pracowniczych PRIMBR Nr 2, telefon 791-517. 2969-K1

Dnia 21 października 1981 roku zmarł po długich cierpieniach
LEON PACHOLSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu Junikowskim, o czym zawiadamia w smutku pogrążona **RODZINA**
Ul. Wołowska 101. 44022g

Dnia 21 października 1981 roku przeżywszy lat 52, zakończył nagle swoje pracowite życie, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, zięć i dziadek, sp.
TADEUSZ PERKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 9 na Junikowie.
Pogrążona w smutku żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Osiedle Piastowskie 5 m. 15. 43996g

† Dnia 22 października 1981 roku zakończyła swe pracowite życie, moja ukochana żona, nasza droga matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, sp.
WANDA GARSTKA
z domu Rutkowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Leszczyńska 87. 44125g

Wszystkim Krownym, Znajomym, Przyjaciółom, Lokatorom i Współpracownikom z Poznańskiej Mleczarni, którzy brali udział w pogrzebie, sp.
HELENY KACZMAREK
składamy SERDECZNE PODZIĘKOWANIE **RODZINA**
43376g



Boks

Węgry — Polska 16:8

(PAP) Po 19 latach przerwy odbył się 21 mecz pięściarski między reprezentacjami Polski i Węgier. W spotkaniu, które rozegrano w Salgotarjan, zwyciężyli gospodarze 16:8. Oto wyniki walk od papierowej do superciężkiej: Holota przegrał 0:3 z Ciota, Botos pokonał 2:1 Raubo, Farkas wygrał 3:0 Szweczyka, Danko zwyciężył 2:1 Nowaka, Horvath pokonał 2:1 Mencsa, Magyar przegrał 0:3 z Gajda, Danyi zwyciężył w II rundzie RSC Kaczmarka, Hranek pokonał 2:1 Kuźmę, Voros przegrał 1:2 ze Szpyra, Kiss uległ 0:3 P. Skrzeczowi, Levai pokonał 2:1 G. Skrzeczka, Somodi zwyciężył 2:1 Klassa.

MŚ w gimnastyce artystycznej

Triumf Bułgarek

(PAP) Mistrzynią świata w gimnastyce artystycznej została Bułgarka Anelia Ralenkova. Wyprzeżona ona swe rodaczki Ilie Ignatowa oraz Lilianę Rajewą. W konkurencji drużynowej Polki zajęły 6 miejsce. Złoty medal wywalczyły Bułgarki, srebrny ZSRR, a brązowy CSRS.

Puchar Polski dla szablistów AZS W-wa

Przez dwa dni rozgrywany był w Poznaniu drużynowy turniej o Puchar Polski w szablach. Na starcie stanęło 8 najlepszych zespołów kraju. Jak było do przewidzenia zwycięstwo odnieśli zawodnicy AZS Warszawa, którzy występując w swym najsilniejszym składzie z mistrzem świata — Dariuszem Wódkę, nie przegrali żadnego pojedynku. Warszawianie w finale pokonali Baildon Katowice 4:0 oraz GKS Katowice 3:1 (turniej rozgrywany był systemem „na dochodzenie”).

Hokej na trawie

Pocztowiec pierwszy na półmetku

Dobrze ułożono kalendarz rozgrywek I ligi hokeja na trawie. Decydujący o pierwszym miejscu jesienią mecz odbył się wczoraj w ostatniej kolejce rundy. Mistrz Polski Pocztowiec zwyciężył w nim niepokonaną dotychczas jednostkę LKS Rogowo (bez W. Stanisławskiego i J. Jóskowika) aż 5:0 (2:0). Wysoki wynik sugeruje jednostronny przebieg spotkania. Nic podobnego. W polu mecz był przez wiele minut wyrównany. Pocztowiec okazał się jednak znacznie skuteczniejszy, z tym, że

Gdy piłka przeszkadza w grze

Niestety, tylko jeden punkt wywalczyli piłkarze Olimpii w rozegranym wczoraj meczu o mistrzostwo II ligi z Piastem Gliwice uzyskując remis 1:1 (0:0). Bramki strzelili: Tomkowiak w 49 min. dla Olimpii i Wilcezek w 57 min. dla Piasta. Sędziował Dreschel z Gdańska. Widzów 150.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Bzdega, Rutkowski, Król, Wietecski, Tomkowiak, Łukasik, Nowak, Brodowski, Kliszowski (od 70 min. Myśliński), Krakowski, Rybak.

Piast: Kłok, Pałka, Wilcezek, Mirko, Kalużyński, Grociak, Śliz, Majka, Borys, Kabat (od 28 min. Czarnochorski), Brzeźno.

Trudno zaliczyć do spotkań do ciekawych. Piłkarze obu drużyn starali się wprawdzie grać jak najlepiej — to było widać — jednak zabrakło

Są powody do zadowolenia

Dokończenie ze str. 1

godni kibice opuszczający stadion przy ul. Bułgarskiej nie czuli się zawiedzeni. Lech wygrał, a co również istotne, widowisko było emocjonujące. Zwykła formy zasygnalizowana przed tygodniem w Mielcu znalazła swoje potwierdzenie w pojedynku z Wisłą. Lechici zagraли bowiem znacznie skuteczniej niż w kilku poprzednich spotkaniach.

Mecz rozpoczął się jednak dla poznaniaków niezbyt korzystnie, a przebieg pierwszej połowy wzbudził wśród miejscowych kibiców wiele obaw o końcowy rezultat. Już w 5 minucie krakowianie wykonywali rzut wolny. Piłka krótko podał do Jalochoy, a ten silnym strzałem pod poprzeczkę uzyskał prowadzenie dla swego zespołu. Po utracie gola lechici przeszli do ataku, jednak jego efektem było zaledwie kilka doskonałych okazji do zdobycia wyrównania. Bramka jednak nie padła. Wisła natomiast korzystając z tego, że Lech trochę się odkrył, przeprowadzała groźne kontrataki. I gdyby Iwan lub Wróbel wykazali większą skuteczność, krakowianie mogli schodzić na przerwę z przewagą dwóch bramek.

Po zmianie stron lechici świadomi niekorzystnego rezultatu postawili wszystko na jedną kartę. Przeszli do ataku non-stop zmuszając rywali do głębokiej defensywy. Pod bramką gości co chwile dochodziło do ogromnego zamieszania i wszyscy zdawali sobie sprawę, że zdobycie bram



Strugarek (z lewej), grał krótko, ale zdążył w tym czasie przebrać wiele pojedynków z zawodnikami Wisły. Z prawej najlepszy piłkarz na boisku — krakowianin Jalocho.

Fot. „Głos” — R. Królak

ki jest tylko kwestią czasu. To że dość długo obrona Wisły trzymała się dzielnie było zasługą świetnej dyspozycji reprezentantów kraju Skrobowskiego, a zwłaszcza Jalochoy, który był najlepszym zawodnikiem na boisku. Adamczyk skapitulował dopiero w 64 minucie. Za zagraniem nakładka (niebezpieczna gra) sędzia poddyktował rzut wolny pośredni z 11 metrów. Nastąpiło krótkie podanie do Krzyżanowskiego, a ten uderzył niezmiernie silnie i piłka wpadła pod poprzeczkę. Uzyskanie wyrównania wcale lechitów nie zadowoliło. Nadal znajdowali się oni w natarciu. W 71 minu-

cie silnie strzelał Niewiadomski, lecz piłka odbiła się od poprzeczki. W jedenaście minut później ten sam zawodnik popisał się znacznie gorszym, płaskim strzałem, ale tym razem piłka znalazła drogę do siatki.

Po utracie tego gola Wisła nie była już w stanie zorganizować skutecznego ataku i rezultat 2:1 utrzymał się do końca. Lech zdobył więc kolejne dwa punkty prezentując przy tym, że potrafi grać szybko i dynamicznie. Wprawdzie nadal jeszcze można mieć zastrzeżenia do skuteczności, ale widać, że i pod tym względem nastąpiła pewna poprawa.

Po meczu powiedział — trener Lecha — WOJCIECH ŁAZAREK: Utrata bramki na początku meczu pokrzyżowała mocno nasze plany. Chcieliśmy szybko odrobić straty, przestaliśmy kontrolować grę w obronie, co mogło się dla nas skończyć utratą drugiego gola. Po przerwie postawiliśmy na zdecydowany atak i przyniosło to spodziewany efekt. Uważam, że mecz był bardzo dobry, szybki i dynamiczny. Pochwała należy się zespołowi Wisły, który przyjął ostrą walkę. Tak agresywnie grających krakowian nie widziałem już dwa lata.

Trener Wisły — WIESŁAW LENIZION: Lech wygrał to spotkanie dzięki agresywnej walce na pograniczu faulu. Przed przerwą moi zawodnicy właściwie realizowali przedmeczowe założenia, i tę część meczu mogliśmy wygrać na wet różnicą dwóch bramek. Po zmianie stron Lech przeszedł do natarcia, a ostra gra spowodowała załamanie się linii defensywnej mojego zespołu.

WIESŁAW ŁUCZAK

Strzelecki popis lechitów

Koszykarze Lecha odnieśli drugie zwycięstwo w rozgrywkach o mistrzostwo ekstraklasy. Tym razem wysoko pokonali Wybrzeże Gdańsk 123:86 (57:45). Już sam rezultat wskazuje, że mecz był bardzo jednostronny widowiskiem, w którym goście nie byli w stanie stawić poznaniakom wiekszego oporu. Mimo ogromnej przewagi lechitów mecz mógł się jednak podobać. Gospodarze grali bowiem bardzo widowiskowo. Skutecznie walczyli na desce, mieli wysoki procent celności rzutów z gry, a tradycyjnie najlepszy gracz na boisku — Kijewski zaprezentował kilka efektownych, wzbudzających aplauz widowni zagran.

Nie było w tym meczu zaćmionej walki, ale to już nie wi na Lecha. Po prostu rywal okazał się zbyt słaby. O ile coś w grze Wybrzeża się nie zmieni (a nie na to raczej nie wskazuje), ten zasłużony klub prawdopodobnie będzie musiał się pożegnać z ekstraklasą. W jednym bowiem elemencie gry gdańszczanie nie zaprezentowali się poprawnie. Jeśli chodzi o Lecha, to jego postawa może zadowalać. Pełniejszy obraz możliwości poznajskiej drużyny będziemy jednak mieli dopiero po spotkaniu z rywalem silniejszym niż Stal Bobrek i Wybrzeże. (wił)

Nikły dorobek koszykarek

W sobotę i niedzielę po raz pierwszy w bieżącym sezonie przed własną widownią zaprezentowały się koszykarki ekstraklasy. Niestety nie pozostały po sobie dobrego wrażenia. Lech zdołał wygrać tylko jedno spotkanie z AZS Katowice, natomiast AZS został rozgromiony zarówno przez katowiczanki jak i Słezę. Oto sprawozdania z sobotnich meczów.

Jeśli ktoś spodziewał się atrakcyjnego widowiska po meczu AZS — Słęża ten srodcie się rozczarował. Akademicki zespół nie był w stanie dorównać rywalom. Poznanianki wystąpiły bez Komorowskiej, co od razu postawiło je w przegranej sytuacji w walce pod tablicami, bowiem wrocławianki dysponowały trójką wysokich i dobrze wyszkolonych zawodniczek. Pawlak, Kępka i Sitarz robiły pod tablicami co chciały, a dwie najwyższe poznaniaczki Kamińska i Ingiewicz nie były w stanie im w niczym dorównać. Dość powiedzieć, że obie akademickie zdobyły raptem aż 9 punktów, co wymownie charakteryzuje ich grę.

Niestety niewiele lepiej w poznańskim zespole było również w innych elementach gry. Dziurawa obrona, niecelne rzuty z dystansu powodowały, że akademickie w wielu fragmentach meczu były wprost bezradne. Jedynie Grzeszyk raz po raz celnie trafiała i zdobyła dla swojego zespołu podwójną punktację. Niestety nie miały wsparcia w żadnej z pozostałych koleżanek.

Emocjonujące, choć nie stojące na wysokim poziomie, było drugie sobotnie spotkanie Lecha z AZS Katowice. Drużyna gości od pierwszych minut grała szybko i walczyła bardzo ambitnie zyskując przewagę

punktową którą poznaniaczki, głównie dzięki skuteczności Linki, zdołały zniwelować dopiero w 17 minucie gry (30:30). Po zmianie stron lechitki wykorzystując przewagę wzrostu wywalczyły kilka punktów przewagi. Wydawało się że z odniesieniem zwycięstwa nie będą miały problemu, ale stało się inaczej. Ambitne katowiczanki postawiły w końcówce wszystko na jedną kartę i lechitkom z najwyższym trudem udało się odeprzeć atak rywali. Zwycięstwo poznaniaczek było zasłużone, ale gra dała leką od oczekiwań.

AZS P-N — SŁEZA 50:81 (24:36)

AZS: Grzeszyk 24, Pawlak 9, Kamińska 7, Kozaczyk 6, Słesik 1, Ingiewicz po 2.

Słęża: Pawlak 26, Kępka 17, Wierzbicka 11, Jakubczyk 10, Sitarz 9, Zagórska 4, Szymankiewicz 1, Pluta po 2.

LECH — AZS K-CE 76:73 (36:37)

Lech: Linka 31, Stróżyńska 14, Tyłkowska 10, Herkt po 10, Reut 6, Zagórska 5.

AZS: Wojewódka 17, Zawadzka 16, Dittmer 14, Jodłowska 12, Kuboń 11, Wajerska 2, Zebrowska 1.

AZS P-n — AZS K-ce 51:74 (19:32)

Poznań: Grzeszyk 14, Kamińska 12, Kozaczyk i Pawlak po 10, Słesik i Ingiewicz po 2, Karbowska 1.

Katowice: Zawadzka 19, Dittmer 18, Wojewódka 17, Jodłowska 10, Kuboń 6, Wajerska i Zebrowska po 2.

Lech — Słęża 56:58 (30:30)

Lech: Reut 19, Tyłkowska 11, Linka 10, Stróżyńska 8, Zagórska 6, Herkt 2.

Słęża: Jakubczyk 13, Kępka 12, Sitarz 10, Pawlak i Zagórska po 8, Wierzbicka 7. (wił)

Pięściarze Sokoła rozgromili rywali

W kolejnym meczu bokserskim o mistrzostwo grupy IV II ligi, który odbył się w Pile miejscowy Sokół pokonał wysoko Start Włocławek 18:2. Przeciwno rytunowanemu zespołowi Sokoła stanęła drużyna młoda, bojowa, choć z małym jeszcze doświadczeniem ligowym. Boks był w sumie na niskim poziomie, a siedem walk zakończyło się przed czasem. Szczególnie może cieszyć zwycięstwo Wiesława Rosolki, który walcząc tym razem w wadze średniej pokonał członka kadry młodzieżowej, utalentowanego Jerzego Makowskiego.

Oto komplet wyników (na pierw

szym miejscu pięściarze Sokoła) w kolejności rozegranych walk: Zander wygrał na skutek przewagi w III starciu z Charzewskim. Wysocki pokonał na punkty Drzewieckiego, Horyd przegrał z Kwiatkowskim, Sypniewicz zwyciężył na skutek przewagi w III rundzie z Olshewskim, Witt otrzymał punkty walkowerem, Strugarek pokonał przez RSC w pierwszym starciu Barczaka, Galant wygrał z Zolnowskim, Rosolek zwyciężył przez przewagę w I starciu Makowskiego, Selke wygrał na skutek dyskwalifikacji w II starciu (czegorka, Ciemiński wygrał w II rundzie na skutek dyskwalifikacji Wasilewskiego. (wis)

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Wisła	2:1
Śląsk — Widzew	1:1
Pogoń — Górnik	2:1
Szombierki — Stal	0:0
LKS — Legia	1:0
Zagłębie — Bałtyk	1:0
Gwardia — Ruch	0:1
Arka — Motor	1:0
1. Pogoń	12 17:7 21-17
2. Górnik	12 15:9 15-6
3. Zagłębie	12 15:9 14-10
4. Widzew	12 15:9 17-15
5. Gwardia	12 14:10 19-12
6. Śląsk	12 14:10 17-14
7-8. LKS	12 13:11 12-12
Stal	12 13:11 12-12
9. Szombierki	12 11:13 19-11
10. Wisła	12 11:13 15-13
11. Legia	12 11:13 9-15
12. Lech	12 10:14 10-11
13. Bałtyk	12 9:15 8-17
14. Motor	12 8:16 16-21
15. Ruch	12 8:16 9-14
16. Arka	12 8:16 7-20

II LIGA

Olimpia — Piast	1:1
Błękitni — Katowice	0:2
Urania — Stal Stocznia	1:1
Gryf — Tychy	0:0
ROW Rybnik — Stilon	0:0
Zagłębie — Lechia	5:0
Stal Bielsko — Górnik	1:3
Stoczniolec — Odra	0:2
1. Katowice	12 17:7 20-11
2. Stal Bielsko	12 16:8 15-10
3. Odra	12 15:9 20-12
4. Zagłębie	12 15:9 20-15
5. Gryf	12 14:10 16-11
6. Stal Stocznia	12 13:11 16-12
7. Stilon	12 13:11 12-15
8. Górnik	12 12:12 19-16
9. Piast	12 12:12 15-17
10. Olimpia	12 11:13 18-18
11. ROW Rybnik	12 11:13 19-21
12. Tychy	12 10:14 16-11
13. Stoczniolec	12 10:14 14-18
14. Urania	12 8:16 10-15
15. Lechia	12 8:16 6-24
16. Błękitni	12 7:17 11-22

Grupa II

Olimpia — Cracovia	1:1
Avia — Wisła	0:0
Raków — Polonia	0:2

WYNIKI-TABEL

II LIGA MĘŻCZYZN

AZS W-wa — Astoria	84:62
LKS — Spójnia Gdańsk	90:81
Spójnia Stargard — Zastal	91:67
Polonia — Pogoń	88:86
Stal — Start	110:73
1. Spójnia — Wisła	72:75
2. Spójnia — Stal	89:43
3. Polonia — Stal	61:45
4. Polonia — Wisła	64:69
5. Lech — AZS Katowice	76:73
6. Lech — Słęża	56:58
7. AZS P-n — Słęża	50:81
8. AZS P-n — Katowice	51:74
9. LKS — Włocławek	65:57
1. Wisła	4 8 336-271
2. Słęża	4 8 296-240
3. Polonia	3 5 174-157
4. LKS	3 5 208-205
5. AZS Katowice	4 5 289-268
6. Lech	4 5 282-308
7. Stal	4 5 243-298
8. AZS P-n	4 5 234-325
9. Spójnia	3 4 204-167
10. Włocławek	3 4 189-196

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Lech II — Unia	3:0
Przemysław — Admira-Telettra	1:2
Energetyk — Lechia	2:1
Huragan — Polonia	3:1
Orkan Sokołowo — Warta II	2:0
Sparta — Olimpia II	1:0
Grunwald — Orkan Objezierze	3:1

I LIGA MĘŻCZYZN

Lech — Wybrzeże	123:86
Gwardia — Górnik	107:80
Zagłębie — Stal	80:82
Legia — Śląsk	95:96
Resovia — Wisła mecz przełożony	
1. Gwardia	3 6 268-234
2. Lech	3 5 311-267
3. Górnik	3 5 294-272
4. Śląsk	3 5 263-252
5. Legia	4 4 281-264
6. Zagłębie	3 4 251-244
7. Stal	3 4 233-252
8. Wybrzeże	3 4 238-310
9. Wisła	2 3 180-200
10. Resovia	2 2 140-164

Piłka ręczna

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Pogoń Zabrze	25:24 i 22:19
Pogoń Szczecin — Anilana	23:30 i 26:33
AZS W-wa — Grunwald	19:19 i 19:28
Gwardia — Śląsk	27:35 i 23:23
Korona — Hutnik	27:32 i 28:31
1. Wybrzeże	12 24:0 330-289
2. Śląsk	12 21:3 400-310
3. Hutnik	12 20:4 352-293
4. Pogoń Zabrze	12 10:14 315-317
5. Anilana	12 10:14 298-305
6. Korona	12 9:15 323-339
7. Grunwald	12 9:15 295-313
8. Gwardia	12 9:15 314-334
9. AZS W-wa	12 7:17 285-310
10. Pogoń Szcz.	12 1:19 286-388

II LIGA MĘŻCZYZN

Piotrczovia — Komunalni	27:17 i 21:20
AZS Gorzów — Poznań	21:19 i 23:28

Wisła — Warszawianka 31:15 i 27:24

Ostrovia — Olimpia 32:28 i 34:24

Spójnia — Włocławek 29:29 i 27:24

Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN

Włocławek — Narew	1:3 i 0:3
AZS W-wa — Poznań	0:3 i 0:3
Stoczniolec — Calisia	3:0 i 3:0
Górnik — Gwardia	3:1 i 3:2
Lechia — Wifama	1:3 i 3:0

Hokej na trawie

I LIGA

Pocztowiec — LZS Gąsawa	8:0
Pocztowiec — LZS Rogowo	5:0
Pomorzanin — LZS Rogowo	1:2
Pomorzanin — LZS Gąsawa	3:3
Stella — Warta	

Stella — Lech nie odbył się

Start — Lech nie odbył się

Start — Warta 1:3

AZS AWF — Budowlani 5:0

1. Pocztowiec 9 16:2 42-9

2. LKS Rogowo 9 14:4 20-13

3. AZS AWF 9 13:5 28-10

4. Warta 8 12:4 26-12

5. Start 8 6:10 14-18

6. Lech 8 6:10 15-21

7. LKS Gąsawa 9 5:13 16-39

8. Stella 6 4:8 19-18

9. Pomorzanin 9 4:14 12-27

10. Budowlani 9 4:14 8-33

Boks

I LIGA

Górnik — Stoczniolec	9:11
Carbo — Czarni	12:8
1. Gwardia	8 99-61
2. Stoczniolec	9 93-87
3. Stal	9 91-89
4. Czarni	8 90-70
5. Carbo	9 81-99
6. Olimpia	8 81-79
7. Górnik	9 65-115

II LIGA

Jaworzno — BBTŚ Bielsko	14:6
Mazur — Avia	11:9
Prosnia — Vitoria	20:0
1. Broń — Górnik	12:8
Sokoł — Start	18:2
BKS Ruda Śląska — Odra	14:4